

KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

Postawa Litwy

Dziennikarze polscy z niecierpliwością oczekiwali na to krótkie oświadczenie, które wczoraj złożył Wódz Naczelny armii litewskiej dla prasy. Choć dobrze wiadome jest, że takie oświadczenia nie są nigdy z reguły rewelacyjne pod względem politycznym, dla dziennikarzy polskich i ogółu czytelników w Polsce sam fakt pobytu w Warszawie Wodza armii litewskiej i każde jego słowo jest źródłem najżywszego zainteresowania. Są to bowiem widoczne i namacalne dowody zbliżenia między obu narodami.

Zaledwie wczoraj pisałem o podobieństwie stylu polityki Polski i Litwy, poczynając od zarania historii. Wcześniej jeszcze przed nawiązaniem stosunków między obu państwami na łamach naszego pisma był wyrażany pogląd, że Polskę i Litwę dzieli, że logika dziejów i geopolitycznego położenia obu państw wymaga dobrego sąsiedztwa i współpracy.

Dobre sąsiedztwo już istnieje, współpraca zwłaszcza na odcinku gospodarczym rozpoczęła się. Od wizyty gen. Rasztikisa i tych jego słów, które przez niego w Polsce zostały wypowiedziane, oczekiwaliśmy już tylko wyłączenie stwierdzenia, że za chodzi to istotne dla zbliżenia podobieństwo „stylu polityki zagranicznej” obu państw, jakie istniało w przeszłości.

Warunki życia zmieniają się i historia nie powtarza się nigdy w formie kopii tego, co już raz było. Nie ma pogam. Zakonu Krzyżackiego, a wyprawy wojenne nie należą do jednego z typów zawodowo uprawiane go rzemiosła.

Cnota rycerska dziś jest nie mniej ceniona niż dawniej, ale ideałem może być tylko bohaterstwo w wojnie obronnej. Przeciwnik napastnikowi natomiast zwraca się najprzód opinia, a następnie i oręż całego świata.

Dziś punktem zwrotnym i problemem wartości dla żadnego państwa nie jest forma przyjęcia chrześcijaństwa tak, jak to było ongiś dla Polski i dla Litwy.

Szukając zagadnienia, któreby było wspólne wszystkim narodom, podobnie jak w owych czasach stosunek do chrześcijaństwa odnajdujemy inne nawskroś współczesne hasło utrzymania pokoju. Przecież jest ono dosłownie na ustach wszystkich.

Dlatego dziś stosunek do zagadnienia pokoju może być podobnym problemem postawy państw narodów jak dawniej w okresie wojen krzyżowych stosunek do chrześcijaństwa.

Polska stosunek ten określiła dwukrotnie. Wtedy kiedy odmawiała jakiegokolwiek udziału w którymkolwiek z dwu zarysowujących się na świecie t. zw. ideologicznych bloków państw i obecnie niedawno w ostatnim ekspozycji min. Becka.

„Pokój nie jest rzeczą bezcenną, bezcenny jest tylko honor”. Tych zdań możemy się uczyć na pamięć my i cały świat. One w sposób zupełnie dostateczny malują postawę państwa.

W oświadczeniu dla prasy złożonym przez gen. Rasztikisa odnajdujemy te same elementy.

Neutralność Litwy równa się negatywnemu stosunkowi do „bloków ideologicznych”, wola niezależności i odmarna każdej agresji, która by w tę niezależność godziła — oznacza stawianie honoru ponad cenę pokoju.

Postawy zasadnicze Litwy i Polski są więc podobne.

Oba narody winny wdzięczność Marszałkowi Śmigłemu-Rydzowi, że zaprosił Wodza armii litewskiej i

Oświadczenie gen. Rasztikisa

Litwa musi zadawać się polityką neutralności.—Niepodległości będzie bronić do ostatka.—Coraz przyjaźniejsze formy współpracy polsko-litewskiej



Powitanie na dworcu kolejowym w Warszawie gen. Rasztikisa przez Marszałka Śmigłego-Rydzę.

WARSZAWA, (PAT). — Wczoraj o godz. 18,30 naczelny wódz armii litewskiej gen. Rasztikis przyjął w pałacu Błanka przedstawicieli prasy polskiej, wobec których złożył następujące oświadczenie:

Warszawę znalazłem uprzednio tylko z czasów okupacji, kiedy to w 1918 r. wracałem z frontu rosyjskiego do Litwy. Z przyjemnością stwierdzam ogromny rozrost stolicy polskiej i po

stępy, które ona zrobiła po odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Warszawa wypiękniała. To się rzuca prosto w oczy, szczególnie obecnie, gdy miasto przywdziało przepiękną szatę wiosenną.

Zaszczytne dla mnie zaproszenie Pana Marszałka Polski spędzenia paru dni w Warszawie, przyjąłem z radością. Jestem niezwykle wzruszony przyjęciem, zgotowanym mi przez

Pana Marszałka i manifestacjami sympatii pod adresem Litwy i moim osobistym ze strony ludności Warszawy.

Rad jestem, że z okazji moich odwiedzin mogłem poznać osobiście Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Pana Marszałka Polski, Pana Prezesa Rady Ministrów, Pana Ministra Spraw Zagranicznych i innych przedstawicieli rządu i wojska polskiego. Rozmowy, które przy tej sposobności prowadziłem z wymienionymi mi mężami stanu, przekonały mnie jeszcze raz o szczerości sympatii polskich względem Litwy.

Litwa udrożona ze względu na swoje obecne warunki z natury rzezy musi zadawać się polityką neutralności, którą już od kilku lat zdecydowanie prowadziłem z innymi państwami bałtyckimi. Ale trzy mając się neutralności Litwa zdecydowana jest bronić do ostatka swojej niepodległości i odeprzeć w razie potrzeby z bronią w ręku wszelkie zakusy na nią.

Z przyjemnością stwierdzam, że znalazłem tu zupełne zrozumienie naszej polityki.

Normalizacja naszych stosunków międzypaństwowych posunęła się w tym roku znacznie naprzód. Nie wątpię, że stosunki między obu państwami będą przybierały coraz przyjaźniejsze formy i że w niedługim cza-

sie dojdziemy do stosunków, opartych na zupełnym wzajemnym zaufaniu. W atmosferze zaufania zaś da się załatwić wiele spraw, których załatwienie w innych warunkach było by nie do pomyślenia.

Przy tej sposobności chciałbym wyrazić za pośrednictwem polskiej prasy moje najlepsze życzenia narodowi polskiemu, z którym Litwa przeżyła niejedną wiek wspólną doli i nie doli, a z którym i w przyszłości, w nowych i zmienionych warunkach, chciałaby żyć w dobrych sąsiedzkich i przyjacielskich stosunkach.

Następnie gen. Rasztikis podzielił się z dziennikarzami wrażeniami ze swej wizyty w Rembertowie, podkreślając znakomitą postawę żołnierza polskiego oraz jego sprawność i wyszkolenie.

W zakończeniu rozmowy gen. Rasztikis złożył podziękowanie całej prasie polskiej za życzliwe usposobienie i kowanie się do armii litewskiej i jej osoby.

WARSZAWA. (Tel. wł.). Na konferencji prasowej w pałacu Błanka gen. Rasztikis po przywitaniu się z obecnymi dziennikarzami, wśród których oprócz prasy polskiej obecni byli dwaj dziennikarze reprezentujący prasę bałtycką, oświadczył, że będzie mówił po polsku, dodając, że może popełni błędy językowe, bo dawno nie posługiwał się tym językiem.

Okazało się jednak, że generał, zarówno czytał deklarację, jak i mówił po polsku, bez błędów.

W odczytanej deklaracji generał podkreślił głośnie ten ustęp, w którym jest mowa, że przestrzegając neutralności, Litwa będzie walczyć do ostatniej kropli krwi o niepodległość.

W swobodnej rozmowie z dziennikarzami, generał mówił, że nie lubi prawić nikomu komplementów i sam ich nie lubi słuchać. Pomimo to musi stwierdzić na zasadzie tego, co widział, że żołnierza polskiego uważa za najlepszego na świecie.

Przed przyjazdem generała — według niego — powiedziano w Polsce za wiele dobrego o jego roli w Litwie i o dokonanej przez niego pracy. Wprawdzie — jak mówił — nie lubi komplementów, ale przyznaje, że ułatwiło mu to spełnienie misji, którą miał tutaj przy nawiązaniu osobistego kontaktu z przedstawicielami armii polskiej. Podkreślił wreszcie, że niejednokrotnie w czasie pobytu w Polsce był przedmiotem żywiołowych owacji ludności, z którą się przypadkowo spotykał.

Gen. Rasztikis zwiedza C. O. P.

WARSZAWA, (PAT). W drugim dniu pobytu w Polsce gen. Rasztikis na zaproszenie ministra spraw wojskowych gen. Kasprzyckiego udał się do Centrum Wyszczolenia Piechoty w Rembertowie, gdzie był obecny na ćwiczeniach bojowych.

Po powrocie do Warszawy gen. Rasztikis zwiedził Państwowe Zakłady Lotnicze na Okęciu oraz odbył konferencję prasową, po czym był przyjęty na herbatkę przez min. Becka. Wieczorem poseł litewski min. Szaulis wydał na cześć gen. Rasztikisa w hotelu Bristol obiad, w którym z polskiej strony wziął udział m. in. min. spraw wojskowych gen. Kasprzycki.

Po obiedzie gen. Rasztikis opuścił Warszawę, udając się w towarzyszenie gen. Litwinowicza do Centralnego Okręgu Przemysłowego. Na dworcu pożegnał go Marszałek Śmigły-Rydz

Pomoc Sowietów w razie konfliktu Szczegóły pertraktacji angielsko-sowieckich

LONDYN, (PAT). Duże zainteresowanie w tutejszych kołach politycznych wywołał komunikat Agencji Tassa, ogłoszony wczoraj w Moskwie, stwierdzający, że propozycje brytyjskie skierowane do rządu sowieckiego 8 maja, żądają aby Sowiety udzieliły bezzwłocznie pomocy Francji i W. Brytanii w wypadku, gdyby obydwa te mocarstwa wciągnięte zostały w wojnę przez wykonanie swych gwarancji, udzielonych Polsce i Rumunii, lecz że propozycja brytyjska nie wspomina nic na temat udzielenia pomocy Rosji ze strony W. Brytanii i Francji na wypadek, gdyby Rosja wciągnięta została do wojny przez wykonanie swych zobowiązań.

Jak się okazuje komunikat Tassa wywołany był niecisłymi informacjami, podanymi przez Agencję Reutersa.

Składając wobec izby gmin swoje wyjaśnienie, premier Chamberlain podkreślił na wstępie, że komunikat ogłoszony w Moskwie oparty jest na pewnym nieporozumieniu co do istoty propozycji, jakie rząd angielski zgłosił wobec rządu sowieckiego.

Rząd brytyjski przyjął na siebie ostatnie zobowiązania, nie zwracając się do rządu sowieckiego, aby w nich uczestniczył z uwagi na pewne trudności, które wszelkie tego rodzaju sugestie muszą z konieczności wywołać. Nie mniej rząd J. K. M. zasugerował rządowi sowieckiemu, aby tenże z wa-

snej inicjatywy złożył deklarację w tym sensie, że w wypadku gdyby W. Brytania i Francja były wciągnięte w działania wojenne wskutek wywiązywania się w ten sposób z przyjętych zobowiązań, rząd sowiecki ze swej strony wyraziłby gotowość przyjęcia także z pomocą gdyby ona była pożądana.

Rząd sowiecki wysunął sugestię planu zarówno bardziej obszernego, jak i mniej elastycznego, który niezależnie od pewnych korzyści musi, zdaniem rządu J. K. M., z konieczności wywołać te właśnie trudności, jakich propozycje rządu brytyjskiego miały na celu uniknąć.

Rząd J. K. M. przeto podkreślił znaczenie tych trudności wobec rządu

Na Zamku

WARSZAWA, (PAT). Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu dzisiejszym w obecności Pana Marszałka Śmigłego Rydzę prezesa Rady Ministrów gen. Sławoj Składkowskiego i wicepremiera inż. Kwiatkowskiego, którzy referowali o bieżących pracach rządu.

Min. Roman u prez. Roosevelta

NOWY JORK, (PAT). — Minister przemysłu i handlu p. Roman wraz z delegacją polską na uroczystość otwarcia pawilonu polskiego na wystawie nowojorskiej przybył do Waszyngtonu celem złożenia wizyty oficjalnych.

Na cześć gości ambasador Potocki wydał przyjęcie, w którym wzięło udział 300 osób ze sfer oficjalnych i towarzyskich. P. minister Roman był przyjęty na dłuższym posłuchaniu przez prezydenta Roosevelta.

sowieckiego i równocześnie poczynił pewne zmiany w swych pierwotnych propozycjach. W szczególności rząd brytyjski wyraźnie stwierdził, że bynajmniej nie jest jego zamiarem, aby rząd sowiecki zobowiązywał się do interwencji niezależnie od tego, czy W. Brytania i Francja wywiązują się ze swych zobowiązań już zainteresowani. Jeżeliby rząd sowiecki pragnął uzależnić swą interwencję od interwencji W. Brytanii i Francji, to rząd J. K. M. ze swej strony nie miałby żadnych zastrzeżeń. Lord Halifax odbył wczoraj rozmowę z ambasadorem sowieckim — mówił dalej Chamberlain — który wyjaśnił mu, że dla rządu sowieckiego nie było rzeczą jasną, czy w ramach propozycji brytyjskich nie mogłyby zaistnieć okoliczności, w których rząd sowiecki byłby zobowiązany do interweniowania bez poparcia ze strony W. Brytanii i Francji.

Lord Halifax zwrócił się do ambasadora sowieckiego, aby podał rządowi brytyjskiemu sprzyjające motywy, na których powyższe wątpliwości rządu sowieckiego się opierają. Należy dodać — zakończył premier — że ambasador brytyjski w Moskwie odbył przed dwoma dniami rozmowę z Mołotowem, w wyniku której Mołotow przyrzekł, że rząd sowiecki dokładnie rozważy propozycje brytyjskie i obecnie oczekujemy odpowiedzi rządu sowieckiego.

Na zakończenie gdy poseł Noel Baker z Labour party skierował do premiera zapytanie, czy premier może potwierdzić, że gwarancje udzielone Polsce pod żadnym względem nie wykluczają sojuszu W. Brytanii z Rosją, premier odpowiedział: „Nasze porozumienie z Polską nie wyklucza możliwości sojuszu między W. Brytanią a Rosją”.

Rozmowa z kom. Potiomkinem

Przedstawicielowi „Kurjera Warszawskiego” udało się przezwyciężyć trudności i dotrzeć do komisarza Potiomkina, co opisuje w ten sposób:

W przedziale na linii Bukareszt — Warszawa obok p. Potiomkina siedzi m. inn. charge d'affaires ambasady ZSRR — Listopad i sekretarz osobisty Potiomkina. Zwracam się do p. Listopada, przedstawiam się jako wysłannik „Kurjera Warszawskiego” i wyjaśniam cel mego przybycia:

— Chciałbym odbyć rozmowę z p. ministrem Potiomkinem, proszę pana radcę o przedstawienie mnie panu ministrowi.

— Pewnym wahanu p. radca Listopad przedstawia mnie komisarzowi Potiomkinowi.

Pan komisarz Potiomkin to typowy Rosjanin o włosach gęsto przyprószonej siwizną. Ubrany jest w jasny, podróżny garnitur z znacznym delegata najwyższej rady ZSRR w kształcie czerwonego sztan daru.

Na pierwsze moje pytanie, czy jest zadowolony z odbytej podróży i rozmów, przeprowadzonych w Ankarze, Sofii i Bukareszcie, oświadczył mi:

— Jestem z niej zupełnie zadowolony. Zresztą były już oficjalne komunikaty, podane przez agencję „Tass”. Muszę tu stwierdzić, że przeprowadzone rozmowy w Ankarze były bardzo pomyślne i przyczynia się poważnie dla ugruntowania sprawy pokoju.

— A jakie wrażenie — zapytuje komisarza p. Potiomkina — odniósł p. minister z pobytu w Bukareszcie?

— W Bukareszcie — odpowiada zastępca kierownika polityki zagranicznej Rosji — miałem możność odbycia długiej i wyczerpującej, 2-godzinnej rozmowy z ministrem spraw zagranicznych Rumunii, Gafencu. — Rozmowa ta potwierdziła moje przekonanie, że cały szereg państw, wraz z Związkiem Sowieckim, naszą wielką przyjaciółką Francją (na tym klądzie p. komisarz specjalny akcent) i naszą wielką przyjaciółką Turcją, dąży do utrwalenia pokoju.

Przechożę na tematy mi bliższe: — Jakie są, zdaniem pana ministra, możliwości rozwoju stosunków handlowych między Związkiem Socjalistycznym Radzieckich i Polską?

— Sądę — pada zdecydowana odpowiedź — że jak najpomyślniejszy rozwój stosunków handlowych leży w interesie obu stron, tak ZSRR, jak i Polski. Muszę tu dodać, przejeżdżając przez gościnny nasz kraj, że przywiązuję dużą wagę do roli Polski w aktywnej pracy budowy pokoju. Na tym chciałbym ograniczyć naszą dzisiejszą rozmowę...

Dziękuję panu komisarzowi Potiomkinowi za udzielenie mi tego, pierwszego na terenie Polski, wywiadu.

Następuje krótkie pożegnanie, o-puszczam przedział, do którego nie łatwo było się dostać. P. minister Potiomkin wraca do przerwanej przeze mnie gry w domino, którą wraz z towarzyszami skracał sobie podróż.

Wycieczka szkolna z Zaolzia w Wilnie

W związku z uroczystościami obchodu dnia żałoby narodowej przybyło do Wilna kilkadziesiąt wycieczek szkolnych z całej Polski w ilości około tysiąca młodzieży.

Specjalnie serdecznie witana była wycieczka szkolna z Zaolzia składająca się z młodzieży szkół średnich, z zawodowych, powszechnych i wydziałowych ze wszystkich miejscowości Zaolzia a zwłaszcza Orłowej, Karwiny, Cieszyna, Jabłonkowa, Bogumina i Frysztadu.

Dziś o godz. 7 rano wszystkie przybyłe wycieczki szkolne oraz delegacje szkół wileńskich udadzą się specjalnym pociągiem do Żułowa.

Pobyt wycieczek w Wilnie przewidziany jest do soboty dnia 13 bm.

Potiomkin u min. Becka

WARSZAWA, (Pat). Zastępca Komisarza ludowego spraw zagranicznych Z. S. R. R. Potiomkin w drodze powrotnej z Bukaresztu do Moskwy zatrzymał się nieoficjalnie w Warszawie i został dnia 10 bm. przyjęty przez ministra spraw zagranicznych Józefa Becka.

W godzinach popołudniowych Potiomkin udał się w dalszą drogę do

Moskwy.

WARSZAWA. (Tel. wł.). Rozmowa min. Becka z zastępcą komisarza do spr. zagr. ZSRR Potiomkinem trwała 1 godzinę i 40 min.

Przed rozmową Potiomkin złożył wizytę min. Arciszewskiemu p. o. pod sekretarza stanu w MSZ.

Na dworcu Głównym w czasie odjazdu Potiomkina zgromadziło się du-

że grono dziennikarzy. Jeden z przedstawicieli prasy zagranicznej zwrócił się do odjeżdżającego z prośbą, aby powiedział kilka słów dla prasy zagranicznej. Potiomkin odparł: „Nie mówię nic dla prasy polskiej, nie mogę mówić nic dla zagranicznej”.

Na prośbę, aby złożył oświadczenie dla całego świata Potiomkin również z uśmiechem odmówił.

Anglia nie proponowała Niemcom gwarancji

LONDYN, (PAT). — W związku z posłostkami, jakoby rząd brytyjski zamierzał udzielić Niemcom gwarancji przeciw agresji, poseł opozycji liberalnej Mander skierował pod adresem premiera zapytanie, czy tego rodzaju propozycja została w ogóle wysunięta i czy została uczyniona w drodze

dyplomatycznej.

Premier Chamberlain udzielił w tej sprawie znamiennej odpowiedzi, kładąc kres podobnym pogłoskom:

„Aczkolwiek rząd J. K. M. — powiedział premier — z pewnością go-tów jest rozważyć każdą propozycję

co do wymiany wzajemnych zapewnień z rządem niemieckim, żadna taka propozycja przez kanały dyplomatyczne skierowana nie została, ani też rząd J. K. M. nie otrzymał żadnych uwag na ten temat ze strony rządu niemieckiego”.

Kłopotliwa propozycja

Dania przyjmie propozycję niemiecką, inne państwa płn. odrzuca

SZTOKHOLM, (PAT). — Według opinii tutejszych koł politycznych i dziennikarskich, niejasna stylizacja komunikatu, wydanego po naradach czterech ministrów, odzwierciedla kłopotliwą sytuację, w jakiej pań-

wa północne znalazły się na skutek niemieckiej propozycji, dotyczącej paktu nieagresji. Negatywne ustosunkowanie się do tej propozycji przebi-ja z komunikatu dość wyraźnie.

Według dość powszechnych przy-

puszczeń DANIA BĘDZIE MUSIAŁA propozycję tę przyjąć, SZWECJA i NORWEGIA NAPEWNO JĄ ODRZUCĄ, przy czym nie jest wykluczone odrzucenie jej również przez Finlandię.

Dyktatorzy „będą niezwycciezeni”...

Wynurzenia m. n. Ribbentropa na temat sojuszu wojsk. z Włochami

RZYM, (Pat). Minister spr. zagr. Kzeszy von Ribbentrop udzielił wywiadu przedstawicielowi „Popolo d'Italia” na temat wyników medialnego spotkania z min. Ciano.

Sądę — oświadczył m. n. Ribbentrop — że Włochy i Niemcy nie mogą lepiej odpowiedzieć tym degentom demokratycznym, którzy zawsze boją się napasać i w każdym widzą

napastnika. Jeżeli chodzi o przyszłość sądzę, że nasze dwa narody mogą być spokojne. Ja w imieniu kanclerza Hitlera, a min. Ciano w imieniu Mussoliniego — powzięliśmy decyzję co do zawarcia sojuszu wojskowego, który nie jest niczym innym, jak logiczną konkluzją stanu rzeczy, istniejącego, prawdę mówiąc, już od dawna.

Pakt ten nie był potrzebny, ale

dobrze się stało, że został zawarty, albowiem różni wykretni prawnicy demokratyczni przekonują się, jakie są naprawdę nasze stosunki. Niechaj demokracje wiedzą, że Mussolini i Hitler chcą pokoju. Gdyby jednak demokracje nie chciały nas zostawić w spokoju, niechaj pamiętają, że Mussolini i Hitler wraz ze swymi narodami będą niezwycciezeni.

Odpowiedź prof. Romera

na poufny list prof. Studnickiego

WARSZAWA. (Tel. wł.).

Przed niejakim czasem prof. Władysław Studnicki rozstał poufny list do wielu osób ze wskazaniem w sprawie polityki zagranicznej. Wczoraj prof. Eugeniusz Romer w Lwowie ogłosił w odpowiedzi na ten list oświadczenie, w którym mówi, że wprawdzie nie jest ani człowiekiem wybitnym, ani wpływowym, ale list Studnickiego otrzymał. Nie zdradzając poufności korzysta z okazji, aby udzielić odpowiedzi. Odpowiedź jest krótka. Prof. Romer przypomina, że w końcu października 1918 r. w okolicznościach zbliżonych do obecnych w „Kurj. Lwowski” ukazała się notatka pt. „Ostatnie dictum Studnickiego”. Notatka brzmiała: „Postawiłem na zdechłego konia, koń przegrał, jestem głupiec...”.

Nowi rektorzy

Rektorem Uniwersytetu Poznańskiego został prof. dr Stefan Dąbrowski.

W Politechnice Warszawskiej rektorem został inż. Kazimierz Drewnowski.

Pożar fabryki wojennej w Anoli

LONDYN, (Pat). W składach materiału wojennego w Chilwell pod Nottingham wybuchł gwałtowny pożar, który zniszczył całkowicie skład. Przyczyna pożaru jest nieznana

Dziś mowa Daladiera

Transmitowana będzie przez Polskie Radio

WARSZAWA, (Pat). W dniu 11-go maja rb. premier Daladier wygłosi w Izbie Deputowanych dłuższe przemówienie. Mowę tę w tłumaczeniu pol-

skim transmitować będą z Paryża wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia o godz. 19.

Ewakuacja stolicy Chin

CZUNGKING, (PAT). — Z polecenia Marszałka Ciang Kai Szeka podjęte zostały przygotowania do ewakuacji ludności z Czungkingu, obecnej stolicy Chin. Cudzoziemcy, zamierzający pozostać w mieście, będą musieli zaopatrzyć się w specjalne

pozwolenia.

Korespondent Reutera oblicza, że ilość ofiar dwukrotnego bombardowania Czungkingu przez samoloty japońskie w ubiegłym tygodniu sięga ponad 3.500 zabitych.

Nieudany zamach stanu w Ekwadorze

QUITO (Ekwador), (PAT). Wykryto tu spisek, mający na celu obalenie obecnego prezydenta i rządu.

Na czele spiskowców stał dymisjonowany pułkownik Luiz Larrea Alba; przewodca skrajnej lewicy. Policja aresztowała b. pułkownika i 50 jego najbliższych współpracowników, z równo cywilnych, jak i woj-

skowych.

Komunikat oficjalny, wydany przez władze, kategorycznie zaprzecza wiadomościom, szerzonym przez spiskowców, jakoby prezydent Ekwadoru Mosquera Narvaez sprzedał obcemu mocarstwu wyspy Galapagos.

Nowy wiceminister spr. wewn. w Litwie

KOWNO, (PAT). W związku ze zlikwidowaniem urzędu pracy społecznej, został utworzony w ministerstwie spraw wewnętrznych etat drugiego wiceministra. Na stanowisko to został mianowany dyrektor departamentu samorządowego i poseł na sejm Franciszek Barkauskas. Do kompetencji wicemin. Barkauskasa należeć będzie nadzór nad prasą, cenzurą filmów i nadzór nad stowarzyszeniami.

Kronika telegraficzna

— W kopalniach złota w Onro Preto (Brazylia) nastąpiła silna eksplozja, która pociągnęła za sobą 11 zabitych i wielu rannych.

— Naczelnik miasta i powiatu kowieńskiego ukarał grzywną 500 litów niejakiego Herberta Stahla za zwodzenie nielegalnego tebrania niemieckiego w lokalu niemieckiego klubu sportowego „Olympia” w Kownie. Jednocześnie ukarano grzywną 500 litów członków zarządu tego klubu. Stahl wygłosił przemówienie polityczne na temat przyłączenia kraju kłajpedzkiego do Rzeszy.

— W kinach Brukselskich wyświetlane są krótkie filmy, przedstawiające polską armię. Publiczność żywo oklaskuje naszych żołnierzy i spontanicznie manifestuje na cześć armii polskiej.

— Do Gdyni przybył pod banderą angielską s/s „River Dart”, zakupiony ostatnio przez Bałtycką Spółkę Okrętową w Gdyni.

Nowa jednostka polskiej marynarki handlowej posiada długość 265 stóp, szerokość 39 stóp, pojemność 1.859 ton i 1.052 ton zarejestrowaniu statku nazwa jego zostanie zmieniona na „Wigry”.

M. n. Kościółkowski przybywa do Wilna

Konferencja w sprawie dodatkowych kredytów inwestycyjnych dla Wileńszczyzny

Jak się dowiadujemy, w przyszłym tygodniu przybywają do Wilna p. minister Pracy i Opieki Społecznej Marian Zyndram-Kościółkowski i wicedyrektor Funduszu Pracy dr Paczyński.

Jak słychać, min. Kościółkowski i dr Paczyński przeprowadzą lustrację robót inwestycyjnych prowadzonych na terenie Wilna, finansowanych przez Fundusz Pracy.

Poza tym z udziałem obu przedstawicieli władz centralnych odbędzie się konferencja, na której ma zapadnąć decyzja w sprawie ewentualnego uruchomienia dla Wilna i Wileńszczyzny dodatkowych kredytów inwestycyjnych.

Zgon biskupa Prędzińskiego

SIEDLCE, (Pat). Dnia 9 maja o godz. 21 zmarł nagle biskup ordynariusz siedlecko-podlaski Jego Ekscelencja ks Henryk Prędziński.

Śmierć pasterza diecezji podlaskiej zaskoczyła nagle na stanowisku w czasie wykonywania obowiązków służbowych na wizytacji kanonicznej parafii Ortel Królewski, pod Białą Podlaską.

Święto narodowe Rumunii

BUKARESZT, (Pat). W całej Rumunii obchodzone wczoraj uroczyste święto narodowe.

Przy odgłosie stu strzałów armatnich król Karol II i Wielki Wojewoda Michał udali się przed południem na wzgórze Cotroceni, gdzie odprawiono uroczyste nabożeństwo.

Po nabożeństwie król z otoczeniem dokonał przeglądu wojsk, po czym odbyła się defilada.

WARSZAWA, (PAT). — Dnia 10 bm. w cerkwi prawosławnej na Pradze odbyło się solenne nabożeństwo z okazji święta narodowego rumuńskiego. Pana Prezydenta R. P. reprezentował minister W. R. i O. P. Świętosławski, Pana Marszałka Smięgłorzydza reprezentował gen. broni Berbecki.

Regent Jugosławii w Rzymie

RZYM, (Pat). Dziś na dworcu Termini przybył pociąg, wiozący księcia regenta Jugosławii Pawła, księżniczkę Olę i świtę. Na dworcu księżką parę jugosłowiańską powitał król Wiktor Emanuel i królowa Helena, Mussolini i członkowie rządu.

W ciągu dnia odbyło się szereg uroczystości.

Hitlerowcy brudzą w Szwecji

SZTOKHOLM, (PAT). Wczoraj odbyło się w Sztokholmie zgromadzenie szwedzkich narodowych socjalistów. Po zgromadzeniu policja aresztowała 3 osoby za zakłócenie porządku publicznego i wznoszenie podburzających okrzyków.

Nowy incydent japońsko-angielski

SZANGHAI, (PAT). — Jak podaje Agencja Reutera — statek rzeczony „Tung-Wu”, płynący pod flagą brytyjską i eskortowany przez angielską kanonierkę, zmuszony został u ujścia Jang-Tse przez japońską kontrtorpedowicę do wyładowania na brzegu wiezionych towarów. W związku z powyższym incydem nastąpił na niebawem ostry protest brytyjskiego konsula generalnego w Szanghaju u władz japońskich.

Japończycy dokonują aresztowań na terenie koncesji międzynarod.

SZANGHAI, (PAT). Jak podaje Niemieckie Biuro Informacyjne, policja japońska dokonała wczoraj po raz pierwszy aresztowań Chińczyków na terenie koncesji międzynarodowej w Szanghaju. Pogotowie policji japońskiej przybyło niespodziewanie samochodami wojskowymi przed jedną z restauracji chińskich, położonych na obszarze koncesji. Policjanci japońscy ujęli 5 Chińczyków, którzy zostali skrepowani sznurami i następnie wywiezieni poza obręb koncesji.

„Ekspediowała” kobiety na tamten świat

Ponure praktyki pokątnej akuszerki

Ponuro przedstawiają się zbrodnie pokątnej akuszerki Anny Wachowej z Wolkowskiej, która stanęła wczoraj przed wileńskim Sądem Apelacyjnym.

Wachowa, jak opowiada akt oskarżenia, w ciągu kilku lat trudniła się systematycznie dokonywaniem

zakazanych operacji. Nie posiadając odpowiednich kwalifikacji naukowych oraz ignorując najkardynalniejsze zasady higieny, narażała życie swoich klientek na wielkie niebezpieczeństwo. W ciągu 1937 r. spowodowała ona śmierć 4 młodych kobiet. Sąd Okręgowy skazał akuszerkę

na 8 lat więzienia. Wczoraj Sąd Apelacyjny w Wilnie zatwierdził wyrok pierwszej instancji, nie odnajdując w sprawie Wachowej, żadnych okoliczności łagodzących.

Wachowa przebywa w więzieniu. (c)

ZSRR zrzekł się uroczyście wszelkich pretensji do Bessarabii

LONDYN, (Obsł. sp.). „Daily Mail“ pisze, iż Potiomkin, podczas wizyty w Bukareszcie, uroczyście zapewnił ministra Gafencu, że na wypadek dojścia do skutku między Zwią-

zkiem Sowieckim i Rumunią dwustronnego układu przeciwko agresji, Rząd Sowiecki zrzeknie się na zawsze swych pretensyj terytorialnych do Bessarabii.

Nowe metody zasilania pustego skarbu Rzeszy

Poważne zaniepokojenie w kołach ciulaczy niemieckich wywołał zatwierdzenie przez radę niemieckich kas oszczędności projekt zmiany po stanowień statutowych kas pożyczko wych i banków w kierunku pozostawienia kierownictwu kas większej swobody w udzielaniu kredytu instytucjom państwowym.

Dotychczas za politykę kredytową kas pożyczkowych i banków odpowiedzialna była rada nadzorcza. Według nowego projektu, w przyszłości odpowiedzialność ta spada wyłącznie na kierownictwo kasy, któremu przysznaje się dość szeroką swo-

bodę w udzielaniu kredytu w tych wszystkich wypadkach, gdy chodzi o interes państwowy lub wyższe interesy społeczne.

Ciulacze niemieccy obawiają się że pod maską tych przepisów kryje się zamach na oszczędności szerokiej rzeszy ludności, które każdej chwili mogą w formie kredytu być zużyte na zasilenie coraz bardziej pustego skarbu państwa.

W związku z tym w ostatnim czasie daje się zauważyć tendencja wycofywania wkładów z banków: kas pożyczkowych i lokowania pieniędzy w dobra ruchome lub nieruchomości.

OLEJEK OLIWKOWY dla utrzymania czaru młodości



Podobnie jak sporty i świeże powietrze są zdrowe dla ciała, tak olejek oliwkowy działa zbawienie na skórę. Do wyrobu mydła Palmolive użyte są obfite ilości tego odmładzającego, ożywiającego olejku oliwkowego — naturalnego środka piękności.



Reprodukcja wzbroszona. Wszelkie prawa zastrzeżone. Jak miłe są małe siostry Dionne z Kanady, które wkrótce obchodzą piątą rocznicę urodzin. Ich różowa, brzoskwińowa cera jest nagrodą za starania Dra Dafoe, ich niestrudzonego opiekuna. Z początku odważył się kąpać ich delikatne ciała tylko w oleju oliwkowym, później wybrał z mydła całego świata — Palmolive, jako mydło najdelikatniejsze i najłagodniejsze, gdyż jest ono wyrabiane na oleju oliwkowym.



Tajemnica jej uroku! To aksamitna gładkość jej skóry, którą osiągnęła przez codzienny zabieg olejkami oliwkowym mydła Palmolive.

Uzpełnij zabieg kosmetyczny mydłem Palmolive, używając kremu „Przyjaciel Skóry” na oleju oliwkowym i lecytherinie.

Krepująca... nieagresja czyli koń trojański w Szwecji

Państwa skandynawskie, a także inne państwa neutralne nie wchodziły dotychczas z reguły w układy dwustronne w rodzaju t. zw. paktów o wzajemnej nieagresji. Motywacją była taka, iż państwa te (Szwecja, Norwegia, Dania, Holandia, Szwajcaria, i in.) deklaruja swą neutralność ogólnie i w stosunku do wszystkich w równym stopniu, a ich granice nie podlegają kwestionowaniu, więc specjalnych gwarancji nie wymagają. Z państw skandynawskich jedynie Finlandia zawarła w r. 1932 pakt o nieagresji z ZSSR (trzyletni, przedłużony w r. 1934 na lat 10. — tłumaczy się to długą wspólną granicą). Sowieckie propozycje skierowane do Szwecji i powtarzane wielokrotnie spotykały się stale ze stanowiskiem negatywnym. To też niedawna sugestia ze strony Niemiec będąca niejako za prośbieniem do podjęcia przez nie kroków, nie pociągnęła za sobą jakiegoś ładnego echa w tych krajach. Wobec tego Rzesza zdecydowała się sama na podjęcie kroków i zwróciła się z ofertą pod hasłem, iż „w stosunku do państw skandynawskich i bałtyckich, jak wogóle w stosunku do swych sąsiadów, nie życzy sobie Rzesza nic innego jak pracy w duchu wzajemnego poszanowania swych interesów“.

„Naturalnie zależy nam — pisze Nya Dagligt Allehanda — na dobrych stosunkach z Niemcami i oce-

niamy ich dobrą wolę, ale po pierwsze granice nasze i bez tego nie podlegają dyskusji, a powtórę musimy unikać wszystkiego co mogłoby być zrozumiane jako angażowanie się po jednej stronie“.

Ostrzej wypowiada się pismo lewicowe „Ny Dag“: „Hitler rozpoczął działalność przeciwko Polsce, a równocześnie skierował akcję dyplomatyczną do państw skandynawskich i bałtyckich mając na celu pod porządkowanie ich polityce Rzeszy przez tzw. pakt gwarancyjne. Jedne zwycięstwo ta akcja już odniosła, mianowicie pakt z Łotwą. Kraje skandynawskie znalazły się w sytuacji, w której muszą wyrzec się odpowiedzi wymijających i powiedzieć wyraźnie „nie!“

Przed tygodniem właśnie wypowiedział kanclerz podobny pakt o nieagresji popierając za przygotowaniami do akcji militarnej. W ostatniej mowie min. Becka znajduje się jeden punkt, który szczególnie powinien być wzięty pod uwagę przez społeczeństwo Szwecji.

Min. Beck zaznaczył mianowicie, że Niemcy chciały rozumieć pakt z Polską, jako utrudnienie normalnej współpracy Polski z państwami zachodnimi. Pakt między Szwecją i Niemcami miałby podobne cele. Niemcy zamierzają utrudnić współpracę Szwecji z in. państwami i zamienić ten kraj w państwo

wasalne. Są również powody do przypuszczeń, że nie jest bezpodstawną irracjonalną szwedzką „Dagblat“ o tym, że „Niemcy równocześnie z paktem żądają gwarancji na dostawę rudy szwedzkiej w czasie wojny“. Neutralność jest przez Niemcy rozumiana jako zadeklarowanie się po ich stronie“.

Ogólna opinia prasy szwedzkiej wskazuje, że w szwedzkim pojęciu neutralności pakt o nieagresji możliwy jest albo ze wszystkimi, albo z nikim.

„Ze świeżymi doświadczeniami przed oczyma — pisze „Jinkopings Posten“ — widzimy wyraźnie, że taki pakt w żadnej mierze nie wzmocni naszej pozycji w dzisiejszych czasach przemocy. Silniejsza strona zerwie go kiedy jej to będzie dogadzało“.

„Jeżeli chcemy zachować neutralność (Handelstidning) musimy wystrzegać się wiązania z państwami dyktatury... Niech lepiej ten koń trojański „przygotowywany w Berlinie pozostanie za murami“.

„Co rozumieją Niemcy przez napad, wiemy wszyscy. Niemcy nie napadają nigdy, powstają tylko specjalne okoliczności, a takie mogą łatwo powstać wszędzie“.

Tak oto przysłowiowe timeo danaos odżywa w całej pełni nieco na północ od Troi w kierunku wytkniętym przez... oś. Z. F.

Nie ma ośrodka studiów słowiańskich Pogląd ukraiński na skutki upadku Pragi

Zajęcie Pragi przez wojska niemieckie odbiło się ujemnie nie tylko na położeniu politycznym, gospodarczym i kulturalnym narodu czeskiego, lecz wpłynęło ujemnie na kulturę całej Słowiańszczyzny. Praga obecnie straciła swoje znaczenie, jako centrum studiów sławistycznych i obecnie koniecznością jest poszukać o nowym ośrodku Słowiańszczyzny.

Sprawę tę poruszył w prasie polskiej dość szczegółowo prof. Stefan Kończakowski w artykule „Centrum studiów sławistycznych musi być w Polsce“, umieszczonym w „Polityce“ z dnia 16 kwietnia 1939 r.

Jak przedstawia się obecnie sprawa z ośrodkiem studiów sławistycznych z punktu widzenia — dobra całej Słowiańszczyzny w ujęciu ukraińskim widzimy to z artykułu „Nie ma ośrodka Słowiańszczyzny“, umieszczonego w dzienniku „Dilo“ z dn. 9 maja 1939 r.

Własny korespondent „Dila“ z Pragi pisze: „Co dalej ma być z ośrodkiem studiów sławistycznych w Pradze? Czy pozostawić go na miejscu, a jeśli nie, to dokąd go przenieść? Aby odpowiedzieć na powyższe

pytanie, trzeba chociaż w skróceniu przejrzeć 20-letni dorobek Pragi w tej dziedzinie. Najglówniejszą pozycją jest wydział słowiański przy uniwersytecie Karola, na którym w ciągu 20 lat powstały katedry wszystkich języków i literatur i który wychował całe zastępy młodych sławistów. Drugą wielką pozycją jest biblioteka słowiańska ministerstwa spraw zagranicznych (dzisiaj oddział słowiański biblioteki słowiańskiej), która liczy ponad 200.000 tomów i nie ma sobie równej w całym świecie. Pozycejami dalszymi są: seminarium słowiańskie uniwersytetu niemieckiego, Instytut Słowiański, seminarium słowiańskie uniwersytetu im. Masaryka w Brnie, oprócz tego 5 innych zakładów i towarzystw, które swoją działalnością obejmowały całą Słowiańszczyznę, w tej liczbie „Społeczność pro slovański jazkocznost“ i „Slavia Catholica“

Działy również zakłady i towarzystwa, które miały większy zakres działalności i zajmowały się tylko jednym jakimkolwiek narodem. Białorusini mieli T-wo Fr. Skarvny i własny gabinet historyczny. Bułgarzy — 2 towarzystwa (spólnote) akademie-

kie i czasopismo „Bułgarsko - czechosłowacka wzajemność“, Jugosłowiańskie — 12 towarzystw i czasop. „Jugosłowiańsko-czechosłowacka Rewia“, Łużycanie — 3 towarzystwa, Polacy — 5 towarzystw, Rosjanie — wolny uniwersytet, archiwum zagraniczne, Instytut im. Kondakowa (historia sztuki) i towarzystwo naukowe Ukraińcy — uniwersytet, T-wo historyczno - filologiczne, Muzeum Narodowe, Kabinet historyczny i Akademia Gospodarcza (obecnie podpada).

W ostatnich latach wskutek kryzysu gospodarczego i zmiany w poglądach niektórych kierowników kół rządzących Praga już nie była hojna w podtrzymywaniu studiów słowiańskich (20 mil. koron rocznie). Jednak studia te rozwijały się w dalszym ciągu...

Wszyscy rozumieją — pisze „Dilo“ — że Praga musi przestać być ośrodkiem studiów sławistycznych lub zmienić zasady i kierunki studiów i przystosować je do nowej sytuacji politycznej. Dopóki praca jest prawie wstrzymana. Przeniesienie studiów sławistycznych na jakikolwiek inne miejsce neutralne w dzisiejsz-

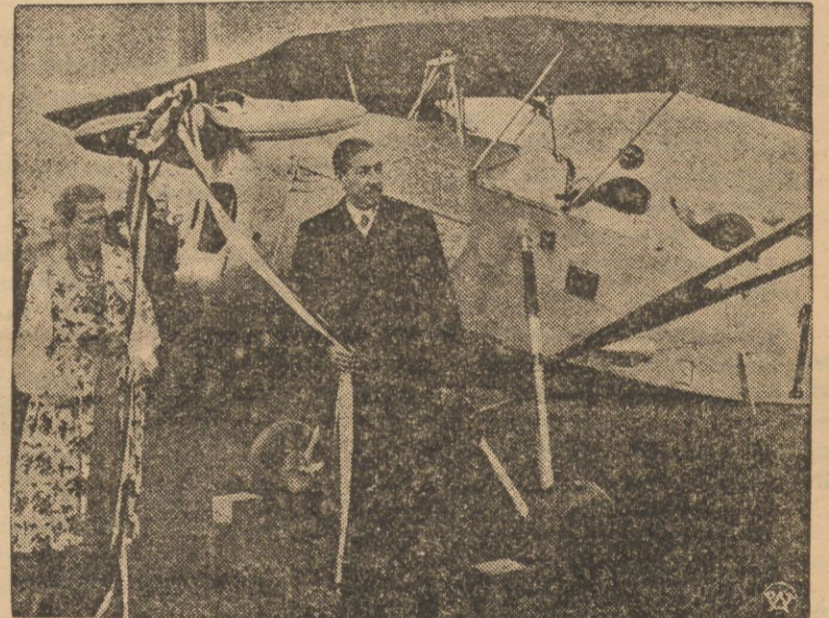
2.VI. przyjeżdża Wiktor Emanuel do Berlina 8 książę Paweł

BERLIN, (Obsł. sp.). Niemieckie biuro informacyjne podaje, iż król Wiktor Emanuel przybędzie do Berlina 2 czerwca w towarzystwie ministra Ciano i licznej świty. Podczas pobytu Wiktora Emanuela, jak zapewniają źródła niemieckie, zostanie os-

tatecznie podpisany wojenny i polityczny sojusz między Rzeszą a Włochami.

8 czerwca, jak donosi „D. N. B.“ przybędzie do Berlina książę Paweł regent Jugosławii.

Samoloty ufundowane przez czytelników pisma rolniczego



W Mościcach pod Tarnowem odbyła się dn. 7 maja br. uroczystość przekazania wojsku samolotów, ufundowanych przez czytelników „Plonu“. W uroczystości m. in. wziął udział wicepremier E. Kwiatkowski. Na zdjęciu — rodzice chrzestni samolotu pp. Ludwika Góruś Bachledowa i wicepremier Kwiatkowski.

Poszukiwani kandydaci na praktykantów handlowych w kołach Polski handel kolonialny rozwija się szybko

W związku z tym nowopowstające firmy eksportowo - importowe, specjalizujące się w handlu kolonialnym poszukują młodych handlowców Polaków w wieku od 20 do 30 lat na wyjazd do kolonii w charakterze praktykantów handlowych.

Wymagane warunki: 1) dobre zdrowie, 2) średnie wykształcenie, 3) praktyczna znajomość handlu o-

raz 4) dobra znajomość jednego z następujących języków: angielski, francuski lub portugalski.

Podanie zawierające curriculum vitae i adresy osób, na których referencje kandydat się powołuje, należy przysyłać do Zarządu Głównego Ligi Morskiej i Kolonialnej — Warszawa, ul. Widok 10.

Wynalazek kolejnictwa polskiego

W trosce o rozwój ruchu turystycznego, koleje polskie wprowadzą niabawem ciekawą innowację, polegającą na wynajmowaniu grupom osób specjalnych wagonów campingowych.

Wagony te, zielone z żółtym napisem „Camping“, posiadające szklany

dach, urządzone są wewnątrz jak pokój mieszkalny.

Wokół ścian łóżka, w środku — stół, krzesła, a nawet kuchenka spirytusowa, umożliwiającą przygotowanie posiłku, zapewniają wszelkie wygody w czasie podróży i pobytu w wagonie campingowym.

Wszystkich warunkach byłoby najlepszym wyjściem.

Dokąd przenieść ośrodki z Pragi. Prmijając trudności techniczne przeniesienia takiego, trzeba powiedzieć, że w żadnej stolicy obecnego świata słowiańskiego, a tym więcej niestosłowiańskiego nie znajdują tych obu warunków, które w swoim czasie tak szczęśliwie znalazły się w Pradze: pieniądze i siły fachowe. „Dilo“ ma nadzieję, że za kilka miesięcy w Białogrodzie trzeci międzynarodowy zjazd filologów słowiańskich zajmie się przede wszystkim omawianiem kwestii.

Hoteliki na kołach, obliczone na 6—12 osób, będą wysyłane do kilkudziesięciu miejscowości, położonych w pobliżu lasów, jezior, rzek itp., gdzie na stacjach kolejowych hotel na kołach będzie mógł pozostać do 10 dni.

Najważniejsze to, że turystyczne „saloniki“ będą dostępne dla szerokiej rzeszy pracowniczych, a to dzięki niskim skalkulowanym opłatom.

Za sam przejazd pobierana będzie od osoby prawdopodobnie połowa taryfy normalnej, a za pobyt dzienny w wagonie campingowym ma się dopłacać 1.50—2.00 zł dziennie.

Nożycami przez prasę

JESZCZE O WIZYCIE.

Umieszczamy dziś dalszy ciąg głosów o wizycie gen. Rasztkisa, wodza armii litewskiej. Nie trzeba chyba mówić, że głosy są w dalszym ciągu serdeczne. Przytem „Goniec Warszawski“ ujmuje sprawę szerzej. Toczy się dziś walka o wolny Bałtyk. W tej walce są zainteresowani wszyscy mieszkańcy bałtyckich wybrzeży.

Nie potrzebujemy się rozpisywać o znaczeniu zbliżenia polsko-litewskiego — każdy Polak i Litwin rozumie to doskonale. Pozwalamy sobie zato stwierdzić na tym miejscu, że pracowity i bitny naród litewski, który tak pieczołowicie rozwija swoje stare i sławne tradycje rybackie, odegra jeszcze wybitną rolę w ukształtowaniu stosunków nad Bałtykiem.

Walka o Bałtyk, narzucona narodom bałtyckim przez Niemcy, dopiero się rozpoczęła. Rozumiejmy to nie tylko Polacy i Litwini, ale również Łotysze, Estończycy, Szwedzi, Norwegowie i Finlandczycy. Wszystkie te narody, choć miłują pokój i odznaczają się spokojną pracowitością, jeszcze więcej cenią swą wolność i niepodległość. Niejednokrotnie chwytali one za broń w obawie swego bytu i wolności dróg na Bałtyku. I teraz pośpiesznie się zbroją, aby tym, którzy chcą zmonopolizować Bałtyk i odeprnąć mniejsze narody od dróg morskich, oświadczyć odważnie i po męsku warat.

TRWAŁE REZULTATY WIZYTY.

„Robotnik“ również przychylnie ocenia wizytę litewską, widząc w tej wizycie triumf prądów demokratycznych.

„Wielka przemiana“, która przeszła poprzez świat niby burza wiosenna i zahamowała pochód zwycięskiej faszyzmu międzynarodowego, sięgnęła w głąb życia wewnętrznego Litwy. Republika Litewska zaczęła dostosowywać swój układ stosunków wewnętrznych do konieczności położenia międzynarodowego. Dlatego właśnie spotkanie bezpośrednie dwóch Naczelnych Wodzów wojsk dwóch państw samodzielných, ale związanych ze sobą przez jednaki los w toku dziejów, stało się rzeczą możliwą.

Niechże to spotkanie da rezultaty możliwie trwałe.

Trzeba dodać, że trwałe rezultaty w tym, jak i w każdym innym wypadku, zależne są od odwagi i zdecydowania państwa silniejszego. Nie bać się, oto główny warunek wszelkiej trwałości.

DOKĄD ZMIERZA ROSJA?

„W. Dz. Narodowy“ zastanawia się w artykule wstępnym nad pytaniem, w jakim obozie znajduje się Rosja: francusko-angielsko-polskim, czy niemieckim.

Nie przesadzamy tego, czy obecnie mogłoby się powtórzyć Rapallo, jako etap taktyczny w polityce rosyjskiej, twierdzimy jedynie, że podobnej ewentualności można z łatwością uniknąć. Dzięki swojej pozycji geopolitycznej, Polska osłania Rosję przed atakiem niemieckim i ten fakt daje obrzyście możliwość w ręce naszej polityki. Jeśli pójdzie ona w kierunku zacieśnienia stosunków z Rosją, wykazania jej, że najgroźniejsza dla przyszłości rosyjskiej sprawa wielko-ukrańska jest również niebezpieczna dla nas, wszelkie próby powrotu do systemu Rapallo okażą się najzupełnie płonne i zamary niemieckie faktyczne oskrzydlenie nas od wschodu nie dadzą żadnych wyników.

Trzeba jednak zawsze pamiętać o znaczeniu konfliktów Dalekiego Wschodu dla Rosji. Zdaje się, że w żadnym wypadku nie będzie można ich wyminąć. Syberia jest zbyt ważnym problemem.

Balony, jako ochrona miast

Niezbyt dawno podawano w „Dodatku LOPP“ wiadomość o ówczesności obrony przeciwlotniczej przy użyciu zapory balonowej, jakie odbyły się koło Halle na terenie zakładów Leuma. Informacje te pozwoliły przypuszczać, że wzmocnienie Anglii sposobem tym poważnie zainteresowała się Rzesza. Jak się okazuje, jest tak w rzeczywistości. Do miejscowości Bad Saarow nad jeziorem Scharnützelsee pod Berlinem zaproszono niedawno przedstawicieli prasy, aby zapoznać ich z pracą tych tzw. Ballonsperreabteilungen. Niemcy mają w użyciu obok balonów także i latawce; pierwsze dosięgają 6.000 m wysokości, drugie — 7.000 m. Czas na przygotowanie do wzlotu balonu wynosi 12 minut, latawca — 5 minut. Jako ciekawy szczegół podaje się, że napełnienie balonu kosztuje zaledwie trzecią część tego, co jeden wystrzał z działa przeciwlotniczego.

Prusy niemieckie pustoszeją

Ludność polska wzrasta liczebnie

Pisaliśmy ostatnio o malejącym przyroście naturalnym Niemiec, co przysparza wiele kłopotu obecnemu reżymowi III Rzeszy. Spadek ten jest duży i stoi w wyraźnej sprzeczności z zaborczymi hasłami „życiowej przez strzeni“, na których oparto ostatnie aneksje. Naród niemiecki jest narodem zgrzybiałym, ma coraz mniej roczników młodych i, jeżeli tak dalej pójdzie, w niedalekiej przyszłości stanie się

NARODEM WYMIERAJĄCYM.

Oczywiście w tych warunkach trzeba będzie położyć dużo pracy, aby utrzymać się w ogóle na obecnym poziomie rozwoju przemysłu, pracy na roli i t. p. wobec wzrastającego braku rąk do pracy. Już teraz Niemcy odczuwają brak robotników rolnych i ratują gospodarstwa rolne podczas prac wiosennych przy pomocy wojska

W przeciwieństwie do narodu Niemieckiego

SŁOWIANIE WYKAZUJĄ BARDZO DUŻY PRZYRÓST NATURALNY.

Przyczyny tego są mniej więcej znane. A więc wpływa na to przede wszystkim charakter rolniczy gospodarki państw słowiańskich: urbanizacja zaś w wysokim stopniu pociąga za sobą spadek przyrostu naturalnego. Po za tym poziom gospodarczy społeczeństw decyduje jak dotychczas o przyroście: sfery mniej zamożne posiadają więcej dzieci i odwrotnie — szczególnie jeżeli chodzi o inteligencję miejską.

W świetle powyższego warte uwagi są

STOSUNKI DEMOGRAFICZNE

w Prusach Wschodnich. Są one b. ciekawe. Jak podaje „Gazeta Polska“ w artykule p. t. „Fenomeny wschodnio-pruskie“, Prusy w łonie Rzeszy wykazują największy przyrost naturalny i najsłabsze zaludnienie (135 mieszkańców na 1 km² w Rzeszy wraz z Austrią, 64 w Prusach Wschodnich). Przyrost naturalny Prus utrzymuje się na wysokim poziomie tylko dzięki b. dużemu przyrostowi Polaków, zamieszkałych na Mazurach.

Jednocześnie występuje w Prusach b. ciekawe zjawisko dużej emigracji ludności niemieckiej do Niemiec.

LUDNOŚĆ POLSKA NATOMIAST NIE EMIGRUJE

i liczebnie z roku na rok coraz bardziej wzrasta.

„Wydany w r. 1938 „Statistisches Handbuch für die Provinz Ostpreussen“ podaje, że w ciągu ostatnich lat 60 przyrost naturalny tej prowincji wyniósł 1.345.000, ubytek zaś emigracyjny 920.000, czyli że emigracja pochłonęła trzy czwarte przyrostu.

Propaganda niemiecka nie może ukryć tego faktu, natomiast stara się go wytłumaczyć.

W OPACZNY SPOŚÓB.

Według przeznaczonych na eksport „oswieleń“, wyludnianie się Prus Wschodnich wynika z odcięcia prowincji od całości Niemiec: przez pomorski „korytarz“. Zobaczymy, jak to wygląda w rzeczywistości.

Pomiędzy latami 1870 i 1910 wyemigrowało z Prus 700.000 ludności. Pomiędzy 1910 i 1925 ruch emigracyjny wyraża się cyfrą 120.000. Czynnikiem hamującym żywiołowy proces stała się tu wojna i związane z nią trudności w ruchu mieszkańców oraz wygłodzenie miast. Lwia część ubytku ludności przypada na czasy w których Prusy Wschodnie były jeszcze związane bezpośrednio z Rzeszą dzięki zaborom, a natomiast działała osławiona komisja kolonizacyjna i olbrzymim nakładem środków popierała niemiecką kolonizację na wschodzie. Skoro hamulce wojenne przestały działać, dawne zjawisko ucieczki z Prus Wschodnich rozpoczęło się na nowo, dochodząc według obliczeń prof. Manna, do 160.000 emigrantów w ciągu dwulecia. Powrót Pomorza do Polski nie w tym nie pomagał, ani nie przeszkadzał. Co ciekawsze, w r. 1919 bezpośrednio po wojnie Prusy Wschodnie miały więcej ludności, niż kiedykolwiek przed tym, podczas gdy sąsiednie obszary uległy wyludnieniu. Stało się tak dzięki odcięciu od Prus do Niemiec podczas lat wojennych. Obecnie zaludnienie Prus Wschodnich wynosi 2.500.000, a według obliczeń opartych na tabelach urodzeń, ich ludność powinna wynosić 3 miliony już w r. 1914“.

W Prusach uderza również wielka ilość majątków dużych, które nie są parcelowane.

Z danych dostarczonych przez wschodnio-pruską izbę rolniczą wynika, że w 1925 r. sama tylko powierzchnia uprawna wielkiej własności (ponad 100 ha) zajmowała obszar 1.325.034 ha, łączna zaś powierzchnia całej dziedzicznej księstwa dla siebie, dla swych braci i dla swych potomków w prostej linii męskiej. Trwała owa zależność lenna książąt w Prusach aż po traktat welawsko-bydgoski z r. 1657.

Są to rzeczy tak znane, że pytać można: po co je tutaj powtarzać? A jednak powtarzać je trzeba, bo choć one są znane i każdy Polak wmiem dzieje stosunku Polski do tych ziem mieć w sercu wyrte, przecież nie zna się ich i horrenda wprost pisze, do tego w prasie skądinąd doskonałej, w artykułach, pisanych przez pierwszorzędnych skądinąd publicystów.

Trudno wytykać wszystkie błędy historyczne, ale przecież nie można nie wytknąć Adolfowi Nowaczyńskiemu, który w poważnym dzienniku

chni kraju. Akcja zmierzająca do wzmocnienia

NIKŁEGO STANU CHŁOPSKIEGO, likwidacji wielkiej własności i skolonizowania Prus Wschodnich przez drobnych rolników narodowości niemieckiej, daje wyniki mizerne, niewspółmierne do wielkich zamierzeń. Od r. 1919 do 1927 r. utworzono zaledwie 2516 osiedli na obszarze 30.436 ha. Później następuje pewne nasilenie akcji parcelacyjnej i znówu upadek. Za czasów Trzeciej Rzeszy polityka przeciwdziałania ucieczce z roli stała się na terenie wschodnio-pruskim naczelnym dogmatem. W praktyce parcelacja nie przekracza 6.000 ha rocznie. Posiadamy dokładne dane, dotyczące jej wyników z r. 1938. Przez cały rok przy pomocy państwowego urzędu gospodarki rolnej (Kulturamt) i prywatnej (Ostpreussische Landgesellschaft) zdołano rozparcelować 6.545 ha, z czego 2.243 ha poszło na upełnorolnienie z pozostałego obszaru utworzono 196 nowych osiedli. Nie jest to zapewne wynik imponujący. Ale trudno kolonizować, skoro brak kandydatów na kolonistów. Synowie chłopów i robotnicy rolni woła szukać zatrudnienia w przemyśle niemieckim, niż siedzieć na koloniach.

LUDNOŚĆ POLSKA NIE TRACI SWEGO STANU POSIADANIA.

podczas kiedy niemiecka cofa się wyraźnie. Wszędzie tam, gdzie postępy niemieckie posunęły się naprzód wystąpiło i zjawisko wtórne, wzmożona emigracja na zachód, często w połączeniu z rzeczywistym ubytkiem ludności. Wraz z utratą mowy i włości ciwości narodowych, pękają węzły spajające ludność wschodnio-pruską z krajem i zaczyna się proces ucieczki. Zjawisko to w jakikroć sposobie wystąpiło także w okolicach litewskich, gdzie rdzenna ludność uległa zniemczeniu, i — rozpoczęło się wyludnienie

Tak więc każdy postęp niemieckiej przyczynia się do pogłębienia kryzysu ludnościowego. Po ostatecznym zniemczeniu rdzennego żywiołu polskiego,

PROCESU ORUMIĘPIANIA PRUS WSCHODNICH

nie by już powstrzymać nie zdołało. Ale o to nie będziemy się chwycić. Żywiol polski — polski z języka pochodzenia i obyczajów, nie cofnął się z granic zajmowanych w wieku XIV. Tam pozostanie, zachowując swoją ziemię — dla siebie. (z.)

Pół żartem, pół serio

Po Śmierci kalamurzysty

Po jego śmierci oczy mam suche,
serce mi nie lka,
To przecież nieboszczyk był ziemski
nazywał BYT-BZDURA.
Zamiast kwiatów, w tygodniku satyrycznym „Pehelka“
na rzecz kolegów zmarłego składam
sto kalamburów.

Na spikera radiowego

Kiedyś zapowiadał się nieźle,
wróżono mu karierę w poezji —
ale w radiu dostał posadę:
odtąd tylko innym zapowiada!

Odpryski

Wczorajszy „Express Warszawski“
wzmiankę o przejeździe przez Warszawę
sowieckiego ministra Potiomkina tak
tytułuje:

„POTIOMKIN NA WARSZAWSKIM GRUNCIE“

Wzmiankę o polityku napewno redagował
reporter kryminalny.

* * *

Mówią że kanclerz Hitler bardzo się
troszczy o zapewnienie wszystkim swoim
poddanym kawałka Dachau nad głową.

Szpi i pisa

Z ostatniego numeru przedrukujemy
wiersz Świątopełki Karpiańskiego:
APETYT

W każdym środowisku musi
Być specyficzny typ panisi,
Która pod modnym kapeluszem
Ma umysł równy z Kartezjuszem...
Z kawiarni wpada do kawiarni
I wnet wokolo niej najgwarnej:
Zje tylko jedno ciastko z serem,
I wie już co ma być z Tangereza...
Zamówi tort czekoladowy
I ma już treść piątkowej mowy...
Przy rurec kremem nadziewanej,
Odłoni Kremia przyszłe plany,
Polknie pasztelek z elegancją,
Mówiące co na to Anglia z Francją...
Przegryzie jeszcze sobie coś
Dodając jak postąpi os...
Wreszcie dopije tyk herbaty
I nagle przerwie te tematy:
„Uciekam już do samochodu
Mam obiad, a umieram z głodu...“

MAŁŻENSTWO

Dwuch znajomych rozmawia przy
szklance piwa:

— Widzi pan, że jednak małżeństwo
ma swoje dobre strony... No chociażby weź
pan to, że żona zawsze pomaga mężowi
zapomnieć o troskach i zmartwieciach...
—...których, jako kawaler w ogóle
nie miał.

Hotel EUROPEJSKI

W WILNIE
Pierwszorzędny — Ceny przystępne
Telefony w pokojach. Winda osobowa

Ile razy Niemcy składali hołd królom polskim?

W chwili obecnej, gdy, wobec grózb ze strony niemieckiej, społeczeństwo nasze rozważa stosunek swój do zachodniego sąsiada w przeszłości dziejowej i w niej szuka od powiedzi jak ten stosunek układał się w okresie, gdy Polska tak jak dzisiaj silna była i zwarta, oczy nasze skierowane są na pierwsze wojny Polski Mieszka i Bolesławów z cesarstwem, na nasz stosunek do Zakonu Krzyżackiego, tego bastionu niemieczyny, który z winy naszych przodków odcina nas od pobrzeży Bałtyku.

Historia daje nam odpowiedź krzepiącą serca, rozpalającą wiarę. Zjednoczone Królestwo Polskie z wojen orężnych zawsze wychodziło zwycięsko. Zwyciężał Mieszko I, zwyciężał syn jego Bolesław Chrobry i wnuk Mieszko II, zwyciężał Bolesław Krzywousty. Dopiero w epoce rozbięcia dziedzictwa pierwszych Piastów, w okresie Polski dzielnicowej, w okresie swarów wewnętrznych i partykularyzmów dzielnicowych ponosił klęski, aby znów, gdy za Jazdello now krzepło państwo nasze, Grunwaldem otworzyć nową kartę w historii stosunku Polski do Krzyżackiego Zakonu.

Los Zakonu przypięczętowała wojna trzynastoletnia z Zakonem, wojna którą wszczęło samo społeczeństwo państwa zakonnego, nie mogąc znieść bezprawia przez krzyżackich żołdaków popełnianych. Zamknął tę wojnę pokój toruński, odebranie Zakonowi polskich ziem Pomorza i Warmii, poddanie się Zakonu w lenną zależność od Polski, umocnione hołdem wielkiego mistrza Zakonu Ludwika

von Erlichshausen, złożonym w Toruniu w r. 1466.

Panował w Prusach Wschodnich Zakon aż po rok 1525, dopóki z łaski królewskiej ostatni wielki mistrz Zakonu Albrecht, margrabia ansbachski, po zrzuceniu sukni duchownej, nie uzyskał ziem państwa zakonnego jako dziedzicznego księstwa dla siebie, dla swych braci i dla swych potomków w prostej linii męskiej. Trwała owa zależność lenna książąt w Prusach aż po traktat welawsko-bydgoski z r. 1657.

Są to rzeczy tak znane, że pytać można: po co je tutaj powtarzać? A jednak powtarzać je trzeba, bo choć one są znane i każdy Polak wmiem dzieje stosunku Polski do tych ziem mieć w sercu wyrte, przecież nie zna się ich i horrenda wprost pisze, do tego w prasie skądinąd doskonałej, w artykułach, pisanych przez pierwszorzędnych skądinąd publicystów.

Trudno wytykać wszystkie błędy historyczne, ale przecież nie można nie wytknąć Adolfowi Nowaczyńskiemu, który w poważnym dzienniku

poznajskim „Kurierze Poznańskim“ (z 7 maja 1939 r.), w obszernym felietonie, społeczeństwo poucza, że pierwszym hołdem w dziejach Polski z ziem wchodzących w skład dzisiejszych Prus Wschodnich, to hołd wielkiego mistrza Zakonu Krzyżackiego Jana von Tiefen, złożony w r. 1193 w Poznaniu. Przecież każdy uczeń wie, a raczej pod grozą pały na świadectwie winien wiedzieć, że pierwszy hołd złożony przez niemieckiego wielkiego mistrza Zakonu Krzyżackiego był w r. 1466 w Toruniu, że składają przysięgę koronie następcy Ludwika von Erlichshausen: Henryk Reus von Plauen (w Piotrkowie w r. 1469) i Henryk von Richtenberg (w Piotrkowie w r. 1470), że po pewnym oporze składa hołd następny z kolei wielki mistrz Marcin Truchsees von Wetzhausen (w Krakowie w r. 1479), że dwukrotnie hołd składa wymieniony przez Nowaczyńskiego Jan von Tiefen, raz Kazimierzowi Jagiellończykowi w r. 1489 w Radomiu i powtórnie Janowi Olbrachtowi w r. 1493 w Poznaniu. Nie pierwszym więc ale szóstym z kolei hołdem był ten hołd wielkiego mistrza Zakonu, złożony w Poznaniu, szóstym ale i ostatnim z hołdów, przez Zakon składanych.

Następca Jana von Tiefen, książę saski Fryderyk odmawia już złożenia hołdu tak, że mu Olbracht wojną groził i groźbę swą wykonał, gdyż by nie przedwczesna śmierć jego. Właśnie z powodu odmówienia przysięgi wierności, a tym samym kwestionowania warunków pokoju toruńskiego z r. 1466 następuje narwanie stosunków między Polską a Zakonem, potem wojna, którą swemu

buntownicemu siostrzeńcowi a następcy na stołcu wielkiego mistrza po księciu Fryderyku saskim, Albrechtowi wytoczył król Zygmunt Stary.

Groza łęski skłoniła Albrechta do przesilenia o rozejm i do powzięcia planu — na nasze nieszczęście zaakceptowanego przez ówczesną dyplomację — aby zrzucić suknię duchową i jako książę świecki ująć władzę w Prusiech odtąd Książęcymi zwanymi *).

Niechże tych parę uwag zachęci naszych publicystów, by starali się bliżej zaznajomić z dziejami naszego państwa w okresie jego świetności i mocarstwowości.

J. Posada.

* Albrecht (Hohenzollern-Anspach) został obrany W. Mistrzem Zakonu w r. 1510 i nie chcąc złożyć hołdu królom polskiemu, naraża się na wojnę z Polską, a po kilku przegranych, zawiera z Polską czteroletni rozejm w Toruniu w r. 1521, potem, przyjąwszy z całym Zakonem protestantyzm, po upływie terminu rozejmu w r. 1525, składa w Krakowie hołd Zygmunutowi I, jako lenny książę pruski.

W r. 1550: Książę Albrecht Zygmunutowi Augustowi.

Temuż Zygmunutowi Augustowi w Lublinie książę Albrecht Fryderyk II.

Warszawski, złożony Stefanowi Batorowi przez Jerzego Fryderyka w dniu 26 lutego 1578.

Warszawski, złożony Zygmunutowi III przez Jana Zygmunta 15 lutego 1611 przed kościołem Bernardynów.

Warszawski, przed bramą zamku królewskiego książę Fryderyk Wilhelm Władysławowi IV dnia 7 października 1641.

Ostatni w Warszawie 15 lutego 1649, złożony Janowi Kazimierzowi już tylko przez posłów Fryderyka Wilhelma.

A zatem hołdów tych było ufe 8, jak twierdzi Nowaczyński, polemizując z tym, którzy piszą o siedmiu, lecz 13.

POKOJE

TANIE, CZYSTE i CICHE

Hotelu ROYAL

Warszawa Chmielna 51

Tel. 556-85

Kawiarnia. Bezpłatny garaż.

10,000 na Plac Katedralny, 175,000 na OPL Budżet dodatkowy Wilna

Przed paru dniami Magistrat uchwalił budżet dodatkowy Nr 2 miasta, zamykający się po stronie wydatków i dochodów sumą 1,636 tysięcy zł.

W dochodach tego budżetu figurują dotacje Funduszu Pracy. Z sum tych 70,000 zł przyznano na dalszą regulację brzegów rzeki Wilii. Została także uregulowana w tym roku ulica Tyzenhauzowska, na co prelimitowano 144,453 zł Regulacji ulicy Legionów pochłonie z tego budżetu

195 tysięcy zł, przyznanych przez Fundusz Pracy i 200 tysięcy zł Ministerstwa Komunikacji (w materiale). Razem dotacje wynoszą 610 tysięcy złotych.

Pożyczek zaciągnięć się z Funduszu Pracy i P. Z. U. W. na około 360 tysięcy złotych.

W dziale wydatków budżet przewiduje m. in.: powiększenie personelu straży pożarnej o 19 osób. Na dalszy remont ratusza przewidziano

15 tysięcy złotych.

Skanalizowanie placu Katedralnego co będzie ukończono w ciągu bieżącego lata, oraz ul. Szkaplernej i zaułka Więziennego pochłonie z tego budżetu 53 tys. zł.

Na regulację placu Katedralnego, to znaczy na doprowadzenie go do przystoitego wyglądu przeznaczono 10 tysięcy złotych.

Na cele ratownictwa sanitarnego OPL przeznaczono 175 tys. zł. (z.)

Zabotyński w Wilnie szuka „dynamicznych wyznawców“

Przed dwoma dniami, przed szczelnie wypełnioną salą kina „Mars“ wygłosił wielkie przemówienie prezydent Nowej Organizacji Syjonistycznej, Włodzimierz Zabotyński. Namietność i radykalizm tego słynnego działacza sprawiła, że Żydzi nazywają go swoim Hitlerem.

Jak zwykle w przemówieniu jego znalazły echo aktualne sprawy z życia politycznego Europy, stale żywej na kwestii emigracji żydowskiej oraz dobitną charakterystyką polityków brytyjskich.

Ostrze przemówienia Zabotyńskiego skierowane było przeciwko obecnym przywódcom syjonistycznym, których Zabotyński nazwał bankrutami.

Palestynie arabskich ministrów, arabskich gubernatorów, a być może arabskich starostów.

Zabotyński nie wierzy w treść „Białych Ksiąg“.

Gdyby jednak angielski plan przemian Palestyny Arabom został zrealizowany — pozostaje jedno wyjście: powstanie zbrojne, wojna domowa. Czy jednak ci panowie z organizacji syjonistycznej poświęcą piękne domy Tel Awiwu, dla tej walki zasadniczej. Zabotyński nie przecenia sił Arabów. W ciągu trzech lat „powstania“, mając pełną swobodę działań, zabili oni tylko 420 Żydów i ani razu nie potrafili wtargnąć do kolonii żydowskiej. Czy samoobrona tych kolonii jest taka potężna?

Niel Zdaniem mówcy świadczy to tylko o słabości przeciwnika. „Posiadamy, mówi Zabotyński w Palestynie jedną trzecią część ludności, 90 procent przemysłu, 70 procent handlu, 70 procent podatków placą Żydzi“. To jest potęga, która po kilku tygodniach wojny domowej, przechylałaby Anglię na stronę Żydów, tym bardziej, że w społeczeństwie angielskim istnieje sympatia dla narodu Biblii i Anglia nigdy nie pochwali sprzeniewierzenia się deklaracji Balfoura.

podważyć, zdrada wobec deklaracji Balfoura była by młynem na wodę wrogów pokoju.

Zabotyński osobiście nie wierzy w wojnę światową. Jego zdaniem na stąpi obecnie era konferencji pokojowych, które mają przeprowadzić nowy podział świata. Sprawa emigracji żydowskiej jest stale aktualną. Na konferencjach tych poruszony będzie i ten moment. Zabotyński chce przystąpić z planem gotowym. Być może wygląda on romantycznie, lecz w obecnych czasach tylko plany śmiać, zakrojone na skalę wielką mogą liczyć na powodzenie. Przerzucić od razu z państw Wschodniej Europy do Palestyny milion, a być może i więcej Żydów, a następnie już ich skolonizować. Środki post factum się znajdują. Znajdzie się pożyczka międzyrodowa. Zabotyński apeluje do Żydów, by obdarzyli go raz w życiu zaufaniem. By nie godowali z powodu zbiorów na organizację syjonistyczną. By oddali głosy dla niego. Potrzebuje on dwóch i więcej milionów głosów Żydów, by zwołać łajem Sejm żydowski i obarczony jego plenipotentą zrealizować swój plan, w który święcie wierzy.

Ja mieszkaniec Zachodniej Europy wiem jaka różnica jest między życiem Żydów tutaj i tam — woła Zabotyński. Tylko tutaj może narodzić się potrzebna narodowi żydowskiemu dynamika. Przemówienie swoje zakończył Zabotyński patetycznym zwrotem: Ufajcie mi, rzekł kładąc rękę na sercu, że cały ból i wszystkie cierpienie narodu żydowskiego żyją tutaj...

ADAM CHMIEŁOWSKI (Brat Albert malarz i jałmużnik)

W ubiegłą sobotę, w sali Zw. Literatów, p. Sienkiewicz zapoznał słuchaczy z mało znanym malarzem, którego (zwane życie) niezwykła osobistość wzniosła na wysokie stopnie doskonałości duchowej. Od urodzenia niemal stał się adeptem sw. Franciszka z Asyżu, takie same jak biedaczynę umbrzyjskiego kierowały Nim pobudki. Były znaki szczególne nad tym człowiekiem. Trzymał Go do chrztu żebracy, żęły się chowało zarowo (taki był dawniej przesyd). Miarka ubierała Go w habit, także w tym celu.

Jako 11-letni chłopak jedzie sam do Petersburga i w szkole wojskowej, do której wstąpił, tak się oznaczając, że zdobywa pochwałę samego cesarza, Aleksandra II. Ale tęsknota do kraju, zmusza Go do powrotu do Warszawy. Tam kończy szkoły średnie, potem jedzie do Putaw, zawsze odznaczając się wielkimi zdolnościami, ujmującym sposobem bycia i silnym wpływem na kolegów. Zbliża się powstanie. Z gronem kolegów rusza Chmielowski do oddziału Frankowskiego, po rozbięciu którego, przekradając się chwyta żandarmeria austriacka i Chmielowski zostaje uwięziony w Ołomuńcu. Ucieka, wraca w szeregi powstańcze, służy jako adiutant Chmielińskiego. Ten gwałtowny człowiek w chwili pasji strzela do swego adiutanta z pistoletu, który się zacina. Cudem uniknąwszy śmierci, niemal ją znajduje na polu bitwy. Rosjanie biorą Go do niewoli z rozróżnieniem nogą i posiekaną szabla głową. Na polu, bez zniechęcenia, lekarz rosyjski odcina Mu nogę, co bohater znosi bez jęku, imponując tym wrogom.

Rodzina wydobywa Go z niewoli i uchwila ucieczkę do Paryża, gdzie kaleka wstępuje na kursy techniczne, potem jedzie do Gandawy do politechniki i tam uzyskuje tytuł inżyniera. Jednak czuje, że nie to jest Jego powołaniem. Rusza do Monachium malować: tęsknił do tego zawsze. Stowarzysza się tam z całym gronem późniejszych sław malarzskich: J. Brandt, Giermscy Max i Al-

sander, Römerowie Alfred i Edward, J. Chelmoński, St. Witkiewicz studiują wtedy razem. Ze wszystkimi łączy Chmielowskiego serdeczna przyjaźń, a siła jego indywidualności, wywiera duży wpływ na kolegów. Związkiem widać wspólny wpływ artystyczny wzajemny z Maxem Giermskim.

Po ukończeniu studiów wraca do Warszawy, bierze duży udział w życiu towarzyskim, przystojny, dewocypny, światowy artysta, coraz bardziej wsławiający się portretami i rodzajowymi obrazami, z których „Grób samobójcy“ wywiera wstrząsające wrażenie na wystawie. Ale niespokojny duch artysty wciąż czegoś szuka. Wyjeżdża do Krakowa, wstępuje do OO. Jezuitów. Po roku, chory, niespokojny, nieukończony, występuje i przebywa czas jakiś u brata na Podolu pograżony w czarnej melancholii. Coś się w Nim tamtało i rwało, młazał dniami całymi, myślał. Wreszcie postanowił wstąpić do Tercjarz. Wciągnął szary habit, opasał się sznurem i rzekł z westchnieniem: „Teraz będę dobrze malował“. Sztukę podejmował jako służbę Bożą. Przyjechał do Krakowa i tu rozpoczął w r. 1884 swą franciszkańską służbę, która trwała do 1916 r., czyli 32 lata. I jaka służba! Z najcienniejszych nór, z największych brudów materialnych i fizycznych wyciągał nieszczęślików w ostatnim stopniu nędzy i upokolenia. Miłosierdzie uprawiał Brat Albert zupełnie w duchu św. Franciszka, i ku temu skłaniał tych, co się niebawem koło Niego zgromadzili. Pociągając istotną świętością, promieniującą z postaci Chmielowskiego, garnęli się do Niego mężczyźni i kobiety i przyjmowali czyszą regulację franciszkańską. — Zadnego majątku, żadnej własności, integralne ubóstwo, służba Bogu przez miłosierdzie. Tak powstał Zakon znanych w całej Polsce „Albertynów“, mających dziś pod swoją opieką demy dla bezdomnych, nędzarzy i ubogiej młodzieży w wielu miastach.

P. Sienkiewicz w swym długim odczycie ukazał nam przede wszystkim oblicze artystyczne Chmielowskiego. Zdziwiała różnorodność tematów. Są to portrety, zwłaszcza kobiece, traktowane szkiecowo, w stylu szkoły monachijskiej (przypominają zwłaszcza obrazy Giermskich). Krajobrazy, bardzo subtelne, typy dzieci, obrazy religijne, uderza pięknem głowa Chrystusa, widzenie św. Małgorzaty, sceny rodzajowe i in. Z trudem zdołano je zebrać, artysta bowiem nie przywiązywał do nich wagi. Sprzedawał za byle co i byle komu, tylko kiedy nie miał pieniędzy dla swoich ubogich, dla których kwestował, zbierał, pracował jak robotnik, usługiwał jako prosty bratczek franciszkański. Robił silne wrażenie gdy wchodził do jakiegoś salonu w swej zrudziałej kapocie, zimną i latem tej samej, stukając drewnianym szeszelmem (używał tylko laski), wysoki, bardzo chudy, z łysą czaszką porąbaną głęboko szablami moskiewskimi, i dźwięcznym, wesołym głosem, blyskając ciemnymi oczami z za szkielec, opowiadał o swych nędzarzach lub zapalał się do sporów o sztukę, która była Jego panią na równi z ubóstwem.

Wszystkie Jego obrazy, jakie zdołano znaleźć, znajdują się w Muzeum Narodowym w Krakowie. Życiorys tego niepospolitego człowieka o tak bohaterkiej duszy, napisali Pła Górska i dr Florczak. Hel. Romer.

Odznaczenie wojskowe ks. senora Z. Loppe w Wilnie

8 b. m. w czasie uroczystości pułkowych Suwalskiego Pułku odbyło się nadanie odznaki pamiątkowej tego pułku Ks. Seniorowi Zygrydowi Loppe, b. pastora suwalskiego, a obecnie wileńskiego, jako jednemu z najbardziej zasłużonych założycieli wspomnianego pułku w r. 1919.

Nadanie odznaki pułkowej odbyło się podczas defilady garnizonu suwalskiego w obecności przedstawicieli władz wojskowych i cywilnych

Dyr. Departamentu Leśnego Litwy w Wilnie

9 maja br. bawił w Wilnie Dyr. Departamentu Leśnego Litwy, Antoni Rokoju.

Przyjazd był związany z dokonaną transakcją sprzedaży drzewa do Litwy.

Mag. rat. sporządził wykaz wszystkich nieruchomości położonych na terenie Wilna

Jak się dowiadujemy, jeszcze w ciągu bieżącego miesiąca rozpoczyna się prace nad szczegółowym sporządzeniem wykazów nieruchomości położonych w granicach m. Wilna. W związku z tym, uaktualni się również plan miasta. Na prace te, które potrwać około 2 lat, w roku bieżącym Zarząd Miejski przeznaczył 30.000 złotych.

Postawowa inwestycja kanalizacyjna

Zarząd Miejski postanowił jeszcze w roku bieżącym rozpocząć na ulicy Poleskiej roboty kanalizacyjne przy budowie kolektora. Zostanie wymurowany kanał długości 1300 m. b. kosztem około 130.000 zł. Inwestycja ta dla przyszłej kanalizacji na terenach miasta położonych na południe od kolei posiada znaczenie podstawowe.

W dniu 11 maja

W dniu 11 maja, jako przededniu rocznicy żałoby narodowej, program uroczystości dla młodzieży szkolnej w Wilnie przewiduje:

- 1) Godz. 7 do 15 — wyjazd pocztów sztandarowych i wycieczek szkolnych do Żułowa.
- 2) Godz. 18 — akademii w Teatrze Miejskim na Pohulance dla wycieczek szkolnych z poza Wilna.
- 3) Godz. 20 — herbata dla wycieczek szkolnych z poza Wilna grupami w poszczególnych szkołach.

Kącik prawny

Śmieć sążonego rzeka a adnieniem z skarż. na o wyroku

Powód nieł. Adam Józef K. wytoczył przeciwko Edwardowi W. powództwo o ojcówstwo i alimenty.

Sąd Grodzki powództwo uwzględnił. Od tego wyroku pozwany złożył apelację do Sądu Okręgowego. Sędzia Sądu Grodzkiego referujący wyrok przed uzasadnieniem tego wyroku zmarł. Sąd Okręgowy wyrok (bez uzasadnienia) Sądu Grodzkiego uchylił i powództwo oddał.

Powód złożył kasację, zarzucając Sądowi Okręgowemu, że pogwałcił przepisy art. 350 i 351 KPC, przez to, że nie uchylił wyroku Sądu Grodzkiego, jakkolwiek wyrok w związku z śmiercią sędziego, który zmarł po ogłoszeniu sentencji wyroku, nie zawierał wcale powodów rozstrzygnięcia.

Sąd Najwyższy (orz. C II 2828/37—Zh. Orz. z 1939 r. Nr. 94) skargę kasacyjną odalił. W uzasadnieniu Sąd Najwyższy wyjaśnił, że brak powodów rozstrzygnięcia w wyroku wydanym przez Sąd Grodzki, jako Sąd I-iej instancji nie spowodował bowiem nie ważności postępowania przed Sądem tym przeprowadzonego (art. 409 i 418 p. I KPC) i nie był przeszkodą do wydania przez Sąd odwoławczy rozstrzygnięcia w rzeczy samej według zasad art. 411 i 412 par. 2 i 418 KPC, skoro stan prawny, mimo iż istniały przyczyny uchylecia wyroku, nie wymagał odstąpienia jej do Sądu Grodzkiego do ponownego rozpoznania. Ponadto Sąd Najwyższy stwierdził, że przedmiotem zaskarżenia do Sądu Najwyższego nie jest wyrok Sądu I-iej instancji, lecz wyrok Sądu odwoławczego art. 424 par. 2, 427, 436 i 439 KPC), a ten wyrok zawiera powody rozstrzygnięcia (uzasadnienie) odpowiadające przepisowi art. 351 KPC.

Zgodnie z powyższymi wywodami Sąd Najwyższy ogłosił tezę prawną: „Brak uzasadnienia sentencji wyroku I-iej instancji z powodu śmierci sędziego, który go wydał, nie powoduje unieważnienia przeprowadzonego w tym Sądzie postępowania i nie stanowi przeszkody do wydania przez Sąd II-iej instancji wyroku w tej sprawie“.

Tydzień Polskiego Białego Krzyża

Od 10.V rb. zaczyna się Tydzień PBK pod protektorem Pani Marszałkowej Marty Rydz-Smigłowej, pana ministra spraw wojskowych gen. dyw. Kasprzyckiego Tadeusza i pana ministra wr i op dra prof. Świętosławskiego Wojciecha, który trwać będzie do 15.V rb.

Polski Biały Krzyż obok swej pracy nad oświatą żołnierza i jego postawą duchową,

spełnia ogromnie ważne zadanie w państwie, pracując nad ściślejszym zespoleniem społeczeństwa cywilnego z armią.

Nakaz chwili wymaga wzmoczenia realizacji celów PBK przez jak największe poparcie moralne i materialne tego stowarzyszenia. Wyrazem tego niechaj będzie ofiarność finansowa i liczne wstępowanie w szeregi członków popierających PBK.

PROGRAM:

10.V., godz. 13.05 — Pogadanka w Radio Wileńskim o PBK.	Godz. 22.00 — Kwesta na rzecz PBK w lokalach zamkniętych.
12.V., godz. 22.55 — Pogadanka w Radio Wileńskim o PBK.	14.V., godz. 9—16 — Kwesta uliczna.
13.V., godz. — 12.00 — Pogadanki o PBK w Publ. Szk. Powszecznych.	Godz. 12.00 — Koncert chórow szkolnych w Teatrze na Pohulance w całym Tygodniu PBK
Godz. 13.55 — Przemówienie przez radio prezesa PBK kuratora OS Wil. M. B. Godeckiego.	a) przedstawienia działalności szkół powsz. w szkołach i świetlicach żołnierskich;
Godz. 17.00 — „Czarna kawa“ z udziałem artystów Teatru „Latnia“ w cukierni ogródku Czerwonego Sztralla.	b) sprzedaż nalepek oklennych;
	c) sprzedaż mareczek w kinach;
	d) Kwestowanie na listy zbiorowe przez osoby i instytucje.

Doąd wyjechać na wa arje ?

Nowy hotel Ligi Popierania Turystyki położony w najpiękniejszym punkcie Augustowa, nad jeziorom Necko, jest już gotów i wkrótce zostanie otwarty.

Nowoczesny, pięćrowny, murywany budynek szarmonizowany z otoczeniem obliczony jest na pomieszczenie 130 osób, które znajdują tu pełny komfort, idealne warunki wypoczynku, i spręż żeglarski do uprawiania sportów wodnych.

Hotel Ligi Popierania Turystyki będzie tworzył jakby własne państwo, z własnym portem, własną plażą i przystanią. Łodzie

motorowe, jachty i kajaki, oddane będą wyłącznie do dyspozycji gości hotelu.

Pokoje są dwuosobowe umeblowane nowoczesnie i komfortowo. Piękny pawilon restauracyjny i taras z widokiem na jezioro uzupełniają całość budynku, który stanie się prawdziwą ozdobą okolicy. W niedalekiej przyszłości ze względu na spodziewane ożywienie ruchu samochodowego w kierunku Augustowa, powstanie przy hotelu i garaż, oraz stacja obsługi.

A kiedy powstanie taki domek w Wilnie i nad Naroczem?

Prawie 4 miliony złotych P.O.P. w Nowogródzkim

Subskrypcja pożyczki lotniczej na terenie woj. nowogródzkiego w niektórych powiatach wyniosła 7-krotnie więcej, niż subskrybowana kiedyś pożyczka narodowa. Według powiatów subskrypcja POP przedstawia się w tysiącach: Wołożyn — 280.000,

Stołpce — 261.000, Nieśwież — 439.000, Baranowicz — 630.000, Słonim — 385.000, Szczuczyn — 420.000, Nowogródek — 495.000 i Lida — 877.000. Powiat lidzki jak widać dał najwięcej. Ogółem województwo nowogródzkie subskrybowało 3.787.000 zł.

kurs dla kierowników gminnych central bibliotecznych

Kuratorium Wileńskiego Okręgu. Szkolne go zorganizowało kurs dla kierowników gminnych Central Bibliotecznych powiatów: wileńskiego, dziśnieńskiego i motodecańskiego, który odbył się w Budstawiu w dniach od 4 do 7 bm.

Biblioteki gminne będące pod kierownictwem wyszkolonej siły a utrzymywane z dochodów imprez, z ofiar i z sum przewidzianych w budżetach gminnych, mają za zadanie krzewienie czytelnictwa wśród ludności wiejskiej.

Z wykładów korzystało 31 osób, w tym 5 nauczycieli, resztę stanowili pracownicy gminni. Z ogólnej liczby uczestników przypada na pow. wilejski 11, pow. dziśnieński 13 i motodecański 7.

Faktem godnym uwagi i podziękowania była opieka, jaką nad kursem rozciągnął Dowództwo miejscowego Batalionu KOP przez bezpłatne zakwaterowanie i udzielenie sal do wykładów, oraz bardzo przychylne ustosunkowanie się do piac i zamierzeń kursu.

E. S.

Jak usrać wagr?

Cerę t. zw. brudną charakteryzującą drobne, usłane punkciki nazywane wagrami. Jest to nadmiar wydzielonego tłuszczu przez gruczoły łojowe, który pozostaje w porach. Usuamy go stosując mydło MARMUROWE. Na zwilżoną rękę bierzemy drobne mydło Marmurowego i lekko masując oczyszczamy głęboko skórę. Po splukaniu najpierw wodą znośnie gorącą następnie zimną, spryskujemy płynem tonicznym LOTION HAMEMELIS i wcieramy odrobine COLD CREAM'u HAMEMELIS. Na dzień zapudrować pudrem Higienicznym.

Wszystkie wyroby Lab. Chem. Farm. M. Malinowskiego, Warszawa, Chmielna 4

Tabela loterii

4 dzień ciągnięcia 4-ej klasy 44-ej Loterii Państw.

I I II CIĄNIENIE

GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana 10.000

A. padła na nr. 6271

50.000 zł.: 51549

25.000 zł.: 3673 78482

10.000 zł.: 32375 34480 86516

137600

5.000 zł.: 44997 61334 116818

133943 136232

2.500 zł.: 9223 10769 20929

43161 67211 69301 77535 82123

93840 124849 147360 149355

158132

2.000 zł.: 10362 10636 17327

21437 25859 43930 49636 85094

103933 112177 123215 132677

158076 160620 164684

1.000 zł.: 3836 10101 29325

80231 39486 52714 62011 64076

66687 67316 68425 74132 90237

98704 114811 121832 123935

127429 134541 134718 142480

142564 150299 153172

WYGRANE PO 250 ZŁ.

95 98 126 261 98 301 21 79 492 524

68 686 710 24 812 52 90 973 1303 30

520 759 870 80 959 63 2185 72 290

422 612 49 52 763 8054 364 70 631

908 4089 112 302 13 45 525 75 52

683 745 900 5005 16 71 845 470 85

592 6009 618 50 84 771 818 69 90

903 7098 112 32 97 89 295 365 436

648 53 731 70 979 8007 49 62 246

56 383 413 587 626 764 830 70 900

9164 313 84 615 717 77 845 95 10060

187 309 78 512 45 612 75 80 727 943

11011 289 432 576 634 70 12043 94

107 64 70 296 472 512 635 983 13332

68 92 620 25 76 659 92 743 48 49

869 992 14146 93 251 88 309 707

16 78 803 988 78 15021 256 46 87 95

164 73 296 349 92 549 711 28 92 44

16121 42 217 47 800 51 413 516 68

708 47 965 17010 250 307 432 527 75

719 16 42 55 807 993 18024 43 173

269 82 302 888 778 833 72 81 981

19010 46 130 92 221 52 55 70 629 610

55 725 56 820 35 943 20016 215 544

603 70 21026 47 87 441 42 45 518

625 63 883 22126 45 307 36 479 662

772 87 23010 59 163 87 311 69 96

451 526 96 696 25 823 927 92 25023

152 472 514 610 79 83 703 32 65 94

818 37 71 960 81 97 25024 103 77 84

95 210 68 353 60 527 943 26063 85

143 93 277 325 616 618 711 800 17

76 927 27050 108 12 250 98 806 488

50 98 727 68 934 28102 333 96 462

25 637 702 5 35 53 800 71 29085 104

82 209 16 315 54 307 678 94 500 45

653 64 735 927 47 30032 37 46 74 90

278 359 94 416 563 94 723 58 81196

208 303 469 511 61 677 82 768 907

56 60 72 32115 374 89 404 27 89 545

78 604 6 12 25 67 761 822 94.

33059 76 127 231 370 518 80 811

82 980 34050 180 92 254 57 96 312

37 450 536 95 699 86 711 890 907

77 85157 219 22 399 433 566 89 616

99 765 72 83 803 41 93 951 87

86932 125 320 428 80 593 893 927

97036 133 59 337 404 4 49 98 649

99 999 38965 113 73 249 51 912 493

649 720 85 946 39515 774 96 833 97

40039 140 330 98 529 34 51 65

89 767 950 4145 351 744 800 950

90 98 42193 75 87 236 433 521 22

58 705 7 42 828 927 43032 114 231

887 405 66 98 530 713 14 81 44024

136 79 268 303 407 66 502 54 733

831 949 4504 44 111 13 200 76 378

443 702 8 75 859 933 46099 238 351

659 735 891 972 96 47405 624 839

901 97 48009 34 44 86 147 21 279

300 465 750 827 49033 53 102 260

81 320 95 595 660 705 824 43 996

50774 452 664 75 732 83 51074

84 146 64 76 72 229 32 81 488 621

40 749 893 36 43 59 974 20389 186

483 602 7 93 991 53106 25 215 78

86 341 445 726 53 857 904 60 54061

153 360 501 27 68 767 838 930 96

55038 83 124 260 312 511 648 777

925 56089 128 85 417 647 81 57054

114 18 274 86 90 94 372 06 520

648 713 17 893 958 58196 383 91

571 79 59105 380 493 529 702

60035 146 96 205 30 92 441 501

758 69 803 4 45 6102 239 68 83 88

340 405 779 665 87 798 902 82

62022 33 92 118 276 373 434 79

575 86 628 736 823 53 63002 76

93 95 416 608 20 35 784 81 64092

328 48 77 586 640 52 746 946

65068 111 223 414 46 511 19 47

702 17 53 846 89 984 94 97 66047

62 206 479 673 80 86 789 824 978

67324 47 83 420 23 642 940 75 85

68056 110 215 21 98 326 433 44 49

548 638 965 73 69220 72 78 355 553

648 787 913 70079 127 235 333 400

601 2 849 71010 115 44 224 394 97

581 632 746 815 961 72004 49 154 60

476 77 589 605 896 987 73116 55

227 316 72 89 486 639 733 73 999

74040 185 524 30 37 689 711 87 858

6 8927 75018 57 187 65 75 316 492

559 608 48 731 55 88 76124 53 447

516 89 625 913 77072 150 495 500 608

806 21 916 93 78077 188 246 307 36

496 622 74 881 923 35 79005 128 91

379 513 58 95 835 92 915 48

80085 142 54 450 564 618 38 69

691 81043 107 8 17 346 408 501 829 72

72 85 924 82262 308 91 649 904 23

82144 240 379 98 543 74 95 906 55

84524 54 94 728 967 85034 37 155

74 323 417 933 66176 205 35 51 314

712 819 78 87060 135 51 98 205 391

734 879 932 87055 59 101 97 252 420

671 273 800 48 97 965 89126 422 41

501 34 95 603 367

90070 129 83 688 831 33 997 91005

177 214 630 77 879 913 34 62 74

92041 139 235 48 75 469 501 636 44

48 817 38 76 943 93450 54 90 513 43

653 93 702 9 334 923 75 94162 340

73 405 640 728 0 946 47 95043 73

160 70 73 540 773 55 937 96066 216

401 25 751 77 90 837 97072 137 309

30 83 541 47 630 66 997 98028 244

85 552 753 60 65 68 829 99183 234

78 359 645 62 758 928 45 67 87

100030 86 529 49 99 879 970 101471

560 668 774 881 102019 179 472 516

44 607 11 60 858 96 940 88 103114

54 265 444 500 787 913 104189 379

422 55 66 80 546 705 63 72 98 854

66 998 105025 120 33 237 378 549

649 787 106055 74 83 149 273 412 619

907 65 107148 206 340 55 627 621

56 761 69 805 45 78 95 108965 863

370 83 421 35 44 593 99 694 809 20

922 68 109168 69 425 68 76 93 599

644 50 751 872 913 45 110095 161 129

303 662 74 723 111807 63 72 84 308

497 683 88 761 820 58 906 112073 262

40 97 326 472 689 784 952 113042

209 384 470 585 99 611 32 90 71 82

98 802 949 63 1140117 188 420 26 530

67 606 785 829 938 115061 92 145 280

451 91 535 614 69 707 83 857 70

116188 214 830 313 78 449 582 663 913

17041 126 64 96 498 534 710 844 70

422 118033 49 235 351 450 832 946

97 119039 148 235 351 450 832 946

43 68 90 783 860 953 87 120123 332

375 503 624 86 97 835 960 121031 89

195 215 24 70 396 411 715 777 819 94

95 928 60 122477 97 744 55 860 994

123000 16 201 80 98 413 23 502 694

236 124025 159 223 54 56 347 480 500

81 49 640 840 966 125049 82 288 369

527 93 603 735 41 94 936 126017 298

521 51 76 653 84 87 802 879 907

127316 45 500 685 73 888 128040 86

124 76 208 20 33 71 81 329 457 604

81 711 129108 90 900 450 130120 247

516 98 631 746 912 73 130332 174 257

70 808 808 783 132150 75 226 377 424

663 715 77 811 36

133155 56 93 132 74 505 23 59 83

622 763 87 837 937 134006 221 346

425 508 17 700 4 63 607 24 96 988

135057 93 111 57 213 54 348 62 472

558 713 79 821 30 136061 158 213 33

50 582 678 855 907 137021 160 291

391 401 25 528 718 70 833 44 138

KRONIKA

MAJ 11
Czwartek

Dzisiaj: Maksyma
Jutro: Pankracego

Wschód słońca — g. 3 m. 23
Zachód słońca — g. 7 m. 07

posuszenia Zakładu Meteorologii USB w Wilnie z dn. 9.V. 1939 r.

Ciśnienie 772
Temperatura średnia + 9
Temperatura najwyższa + 18
Temperatura najniższa 0
Opad —
Wiatr: południowo-wschodni
Tendencja barom.: lekki spadek
Uwagi: deszcz następnie pogoda.

WILEŃSKA DYŻURY APTEK.

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: Sapożnikowa (Zawalna 41); Rodowicza (Ostobramska 4); Augustowskiego (Mickiewicza 10); Narbuta Świętojańska 2); Zaslawskiego Nowogródzka 89).

Ponadto stale dyżurują apteki: Paka (Antokońska 42); Szantyra (Legionowa 10) i Zajczkowskiego (Witoldowa 22).

MIĘSKA.

Dzisiejsze posiedzenie Rady Miejskiej. Dzisiaj czwartek o godz. 20 w lokalu Magistratu odbędzie się ostatnie względnie jedno z ostatnich posiedzeń obecnej Rady Miejskiej. Porządek dzienny zawiera 13 punktów, w tym m. in. sprawę ustalenia placówki herbu m. Wilna, sprawę wyboru miejsca pod budowę pomnika Mickiewicza, dodatkowy budżet i inne.

SPRAWY SZKOLNE

6-klasowa Prywatna Szkoła Powszechna Stow. „Rodzina Wojskowa“ przyjmuje zapisy uczniów i uczennic do wszystkich klas od 15 maja br. Język francuski. Bogata biblioteka. Opłaty niskie.

W PAŃSTWOWYM ZENSKIM GIMNAZJUM KUPIECKIM (ul. Żeligowskiego 1, III piętro), odbędzie się wystawa prac uczennic z zakresu techniki handlu, dekorowania wystaw sklepowych, towaroznawstwa, geografii gospodarczej i wszelkich innych prac młodzieży szkolnej.

Wystawa otwarta będzie w niedzielę 14 maja od godz. 14 do godz. 18 i w poniedziałek dn. 15 maja od godz. 10 o 18.

Wstęp bezpłatny.

PRYWATNA SZKOŁA POWSZECHNA III STOPNIA „PROMIEN“ (z prawami szkół państwowych) ul. Wileńska 4 — przyjmuje zapisy na rok szk. 1939-40. Egzamin wstępny, prowadzone systemem lekcji nym, rozpoczyna się dnia 15 bm. Kancelaria czynna w godz. 10—12.

WOJSKOWA

Kto dziś staje do poboru? Dzisiaj drugimi dniami poboru rocznika 1918 przed Komisją Poborową, która od godz. 8 rano urządza w lokalu przy ul. Ostobramskiej 5, winni stawić się wszyscy mężczyźni urodzeni w wspomnianym wyżej roku nazwiska których rozpoczynają się na literę B. Punktualnie stawiennictwo poborowych jest obowiązkowe pod rygorem surowych kar.

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ

KLUB WŁOCZĘGÓW. Z powodu rocznicy śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego zebranie Klubu w piątek 12 maja nie odbędzie się.

Posiedzenie Naukowe Wł. T-wa Lekarzkiego. Dzisiaj, 11 maja o godz. 20 odbędzie się posiedzenie naukowe Wł. T-wa Lekarzkiego przy ul. Zamkowej 24 z następującym porz. dziennym:

- 1) Dr N. Wołkowyski — O opadaniu krwinek w ostrym zapaleniu ucha środkowego oraz zapalenia wyrostka sutkowego.
 - 2) Prof. dr K. Michejda — Kamica nerkowa obustronna i u osób z jedną nerką.
- Członkinie „Rodziny Wojskowej“ proszone są o stawienie się 12 maja o g. 19 punktualnie na podwórzu domu oficerskiego, Wileńska 42 celem udania się na Rosę. Obecność wszystkich pań konieczna.

RÓŻNE.

W DNIU 12 BM. KINA NIECZYNNE. Polskie Zrzeszenie Teatrów Świętych woj. wileńskiego podaje do wiadomości, że w dniu 12 maja, jako w rocznicę śmierci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, wszystkie kina na terenie woj. wileńskiego będą nieczynne.

NOWOGRODZKA

Ani jednego zagony nieobslanego. Rolnicy Nowogródzcy, a zwłaszcza zorganizowani w wiejskich organizacjach społecznych, dla podkreślenia swego serdecznego stosunku do armii w obecnym okresie, w związku z wiosennymi pracami w polu wszędzie zorganizowali pomoc przy obsiewie pól rolników powołanych na ćwiczenia.

Dzięki temu wszędzie siew został ukończony w porę i nie pozostało ani jednego zagony nieobslanego.

ZMIANA NAZW MIEJSCOWOŚCI. Za rządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 18 kwietnia 1939 r. zostały zmienione nazwy niektórych miejscowości w województwie nowogródzkim, a mianowicie: Durniew (w gminie wiejskiej Horodysz), w powiecie baranowskim, na „Grabków“, Wielebowo IV w gminie wiejskiej Turzec, w powiecie stołpeckim, na „Bronosowo“, Mackiżki w gminie wiejskiej Ejszyski w powiecie lidzkim, na „Zwierzywiec“, Deiatyca w gminie wiejskiej Dubcza w powiecie nowogródzkim, na „Dęby Brzaskie“, Sobakińce w gminie wiejskiej Sobakińce w powiecie wroczyńskim, na „Narbutowo“.

Bazar Przemysłu Ludowego zamówił w organizacjach Kół Gospodyń Wiejskich oraz w kołach młodzieży wiejskiej 2.000 sweterków dla dzieci. Wkrótce ma zamówić jeszcze 8.000 takich sweterków, które przeznaczone zostaną dla Funduszu Pracy, aby z chwilą nastania chłódów przekazać je Komitetowi Opieki nad Dziećmi i Młodzieżą. W produkcji sweterków specjalnie cełuje powiat baranowski.

SAM SOBIE ROZPRUŁ BRZUCH? Przywieziono do szpitala powiatowego w Nowogródku 19-letniego Szacha Romana, mieszkającego wsi Górna Ruta, gm. nowogródzkiej, z rozprutym brzuchem. Szach oświadczył, że brzuch sam sobie przerznął przy padkowiu w czasie otwierania składanego noża. Stan rannego jest ciężki. Jak się faktycznie ten wypadek przedstawia — ustala ją władze.

ZŁAMAŁ MU KOŚĆ UDOWĄ. Gonczarz Antoni, mieszkaniec kolonii Rabki, gm. dworzeckiej, pow. nowogródzkiego, pobit tak silnie 12-letniego pastuszka swego sąsiada, Włodzimierza Łozowika, że złamał mu kość udową. Pastuszka w stanie bardzo ciężkim odwieziono do szpitala powiatowego w Nowogródku.

LIDZKA

Pracownicy zatrudnieni w pułku plechoty w Lidzie złożyli samorzutnie, ze swych drobnych zarobków dziennych kwotę 105 zł i 30 gr na FON.

Niezależnie od powyższego, każdy pracownik zadeklarował nabycie jednego bonu na POP.

NIEŚWIESKA

SPROSTOWANIE. 6 maja rb. sztukę p. t. „Zakochana“, odegrał w Nieświeżu zespół Teatru Ziemi Centralno - Wschodnich, a nie Reduta.

ŚWIECIAŃSKA

Ochotnicza Straż Pożarna w Świeciańkach z inicjatywą i staraniem naczelnika straży Waltera Ryszarda urządziła zabawę taneczną, z której czysty zysa w kwocie 95 zł 38 gr wpłaciła na FON.

WILEJSKA

Program dnia żałoby. W związku ze zbliżającą się rocznicą żałoby narodowej, odbyło się pod przewodnictwem starosty powiatowego zebranie, na którym został ułożony program uroczystości żałobnych a mianowicie:

godz. 9,45 — nabożeństwo żałobne we wszystkich świątyniach, po czym przedstawiciele władz i organizacji społecznych udadzą się do świetlicy ZS, gdzie zostanie otwarta wystawa poświęcona pamięci Marszałka Piłsudskiego;

Godz. 20,20 — zbiórka przed pomnikiem Marszałka, chwila ciszy i złożenie wieńców.

Dekoracja odznaczonych. 7 maja br. starosta powiatowy udekorował po raz pierwszy krzyżami zasługi następujących obywateli:

Srebrnym krzyżem zasługi: Ponikiewską Reginę, mgra Orłowskiego Witolda, Szewcowską Stanisławę, Anlicha Kazimierza, Szajna Jerzego.

Brazowymi krzyżami zasługi: Przechodką Stanisławę, Kwasową Jadwigę, Pawłowską Stanisławę, Leszczyńskiego Stanisława, Pachno Tomasza, Alchimowicz Grzegorza, Bałusza Jana, Bieniewicz Mikołaja, Chareckiego Józefa, Czerecha Wincentego, Czaplńskiego Bonifacego, Mandryka Piotra, Możejko Adolfa, Nowasza Jana.

Kurs rat.-san. OPLG dla lekarzy

Wileński Okręg Polskiego Czerwonego Krzyża organizuje III z kolei w roku bież. kurs ratownictwa sanitarnego dla lekarzy med. i lekarzy dent. zlecony przez Ministerstwo Op. Społ. okólnikiem z dnia 25 stycznia 1938 r. Nr 1/141-8.

Wszyscy zainteresowani winni się zgłosić do Okręgu Wileńskiego P. C. K. przy ul. Mickiewicza 7—5 w godzinach od 9 do 14 celem zapisania się na listę uczestników kursu.

Początek kursu dnia 10 maja 1939 r. o godz. 19 w Zakładzie Farmakologii USB przy ul. Zakretowej 23.

Pożegnanie ks. Stanisława Klimma

Mejszagola żegna ze szczerym żalem opuszczającego swą parafię ks. proboszcza Stanisława Klimma, który w przeciągu czterech lat swej pracy duszpasterskiej i społecznej kierował mądrze i energicznie na swej placówce wszelką miłą Bogu i pożyteczną ludzkom akcją. Grono miejscowych pracowników społecznych pragnie Mu tą drogą wyrazić żywą wdzięczność i serdeczne przywiązanie, oraz powiadomić Go, że zamiast wieczoru pożegnania przekażemy zebrane między sobą 100 zł na F. O. N.

Prezes Stow. Młodzieży (—) Krywko
Prezes Kół Rolniczych (—) Timofiejew
Prezes Rady Nadzorczej (—) Sniłk
Kierownik Szkoły Powszechnej (—) Kaptur
Prez. Tow. Caritas (—) Swirbutowiczówna
Anzelewiczówna i Swirbutowiczówna

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE

„MAŁA KITTY I WIELKA POLITYKA“ w Teatrze na Pohulance. Dzisiaj, czwartek 11 bm. przedstawienie wieczorowe w Teatrze na Pohulance o godz. 20 wypełni ciekawą i dużym powodzeniem, doskonałą komedią współczesną Stefana Donata pt. „MAŁA KITTY I WIELKA POLITYKA“ w inscenizacji i reżyserii Ziemowita Karpińskiego. Udział biorą pp.: Halina Buyno, Lidia Korwin, Władysława Nawrocka (Kitty), Zofia Ślaska, Antoni Czaplński, Władysław Iłcewicz, Władysław Lasoń, Alfred Łodźński, Zbigniew Nowosad, Władysław Surzyński, Ludwik Tatarski. Oprawa wnętrz — Jan i Kamila Gohusowie. Ceny popularne.

Jutro, w piątek dn. 12.V teatr nieczynny.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA“

Ostatni występ Milvi Laid. Dzisiaj znakomita primadonna estońska Milvi Laid wystąpi po raz drugi i ostatni w Wilnie w swej świetnej kreacji w operetce Abrahamama „Wiktoria i jej huzar“.

Jutro z powodu dnia żałoby widowisko zawieszono.

Wznowienie op. „Bał w Savoy“ w sobotę po raz pierwszy po wznowieniu grana będzie przepiękna operetka Abrahamama „Bał w Savoy“ z Kłebczką i Dembowskim w rolach głównych.

Popołudniówka niedzielna. W niedzielę o g. 4 m. 15 po poł. grana będzie świetna operetka „Wiktoria i jej huzar“.

W Tygodniu Polskiego Białego Krzyża pamiętajmy o słowach Marszałka Rydza-Śmigłego: — „Chodź mi o to, by każdy Polak od dziecka wyrastał w tej świadomości, że los jego Ojczyzny zależy od tego, ile i jakich żołnierzy, może Ona powołać do swej obrony“.

O wszystkim ciekawie...

„Płomyk“ jest redagowany w ten sposób, że każdy numer ma przeważnie charakter jednolity, przynosi artykuły i felietony na pewien temat.

Tym razem notujemy „Płomyk“, piszący na różne tematy.

Tytuły poszczególnych utworów najlepiej mogą zorientować:

„Nieznanzi przyjaciele“, „Pisarze polscy na Śląsku“, „Lotnik“, „Co możemy zobaczyć w fabryce“, „Praca rybaków“, „Co będziemy robić po skończeniu szkoły“ itd.

„Płomyczek“ opowiada natomiast o życiu zwierząt i ptaków, co przecież w maju staje się czymś bardzo interesującym i szczególnie aktualnym.

Najlepsze felietony poświęcono życiu lisów i zającow.

Miłe wierszki, zwłaszcza p. L. Wiszniewskiego i p. A. Rudawcowej.

Żarty — niestety — niernie.

Kredyty dla rzemiosła w Nowogródzcyźnie

Nowogródzka Izba Rzemieślnicza wystąpiła do Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie z wnioskiem o przyznanie 200.000 zł dodatkowych kredytów dla rzemiosła w Nowogródzcyźnie. Będą to specjalne kredyty inwestycyjne na ulepszenie warsztatów względnie dostosowanie ich do nowych gałęzi produkcji. Według otrzymanych przez Izbę wiadomości Bank Gospodarstwa Krajowego przychylnie potraktował

tę sprawę i już w najbliższym czasie spodziewane jest przydzielenie na powiat baranowski — 45.000 zł, na powiat stoniński — 50.000 zł, nowogródzki — 40.000 zł, lidzki — 25.000 zł, nieświejski — 20.000 zł, stołpecki — 10.000 zł oraz wołożyński i szczuczyński po 5.000 zł. Fundusz Pracy ze swej strony wyasygnował odpowiednią kwotę na obniżenie oprocentowania tych pożyczek, aby je uprzyściplnić rzemiosłu.

Uwaga kobiety!

Organizacja Przesposobienia Wojskowego Kobiet wzywa wszystkie swoje członkinie oraz członkinie należące do współdziałających organizacji kobiecych do gromadnego udziału w pochodzie na Rosę 12 maja

Zbiórka punktualnie o godz. 19 przy ul. Wileńskiej Nr 42, w podwórzu Domu Oficerskiego. Pożądane ciemne ubranie i granatowe berety.

Niech to wspólne wystąpienie organizacji Kobiecych, zgrupowanych w P. W. K., to nasze publiczne zmanifestowanie najistotniejszego zjednoczenia obywaterek Rzeczypospolitej pod hasłem Służby dla Ojczyzny, będzie wyrazem naszego posłuszeństwa wobec nakazów Wielkiego Wychowawcy Narodu.

Niech wspólny hołd, złożony Nieśmiertelnej Pamięci Wodza Narodu połączy nierozdzielnie kobiety polskie we wspólnej służbie Rzeczypospolitej.

- 1) Kolo Gospodyń Wiejskich.
- 2) Organizacja harceerek Z. H. P.
- 3) Polski Biały Krzyż.
- 4) Kobiety Klub Strzelceki Zw. Strzeleckiego.
- 5) Rodzina Rezerwistów.
- 6) Rodzina Wojskowa.
- 7) Rodzina Policjantów.
- 8) Służba Obywatelska.
- 9) Straż Przednia.
- 10) Stowarzyszenie b. strzelczyń 1912—1914
- 11) Stowarzyszenie Peowiacek.
- 12) Stowarzyszenie Zjednoczonych Ziemian
- 13) Stowarzyszenie Kobiet Polek.
- 14) Wincentynki.
- 15) Związek Pracy Obywat. Kobiet.
- 16) Związek Pań Doma.

Zebania przedwyborcze

14 bm., o godz. 12.30, w lokalu Związku Oficerów Rezerwy, przy ul. Orzeszkowej 11, odbędzie się zebranie organizowane przez Federację P. Z. O. O. i wszystkie Związki Sfederowane. Przemawiać będą: Prezes Federacji PZO O. p. sędzia Michał Krukowski, mjr. Eugeniusz Kozłowski, p. Władysław Lebecki, p. płk. Antoni Aleksandrowicz, p. Kazimierz Monikowski, p. Leon Ostrowski, p. Mikołaj Kondratowicz, p. Stefan Frejtak, p. dr Matylda Chorzeńska, p. Mieczysław Gniadkowski, p. Piotr Gulewicz.

W Nowej Wilejce dyr. D. O. K. P. inż. Wacław Głazek wygłosi odczyt pod tytułem „Zagadnienia samorządowe, w dniu 11 bm. o godz. 19, w lokalu Ogniska KPW w Nowej Wilejce, przy ul. Połockiej Nr 11.

W sobotę 13 maja o godz. 18 odbędzie się zebranie Żołnierzy i Korpusu Wojsk Polskich na Wschodzie i Legionistów Pułaskich w sali Sejmu ku Powiatowego przy ulicy Wileńskiej 12.

Przemawiać będą: Prezes Lebecki i P. Bohdan Gintoft - Czyż i p. Franciszek Sosnowski.

Kandydaci na radnych Chrześc. Bł. Rozw. Gosp. m. Wilna w-g grup zawodow.

Jak się dowiadujemy kandydaci na radnych m. Wilna z listy Bloku Rozwoju Gospodarczego m. Wilna rekrutują się z następujących grup zawodowych i społecznych:

Osób duchownych 1, Kupców i Przemysłowców Chrześcijan 9, Rzemieślników i Robotn. z Chr. Zw. Zaw. 11, Robotn. Zrzesz. w Zjedn. P. Z. Zaw. 10, Pracown. Umysłowych (Z. P. Z. Z.) 4, Nauczycieli 14, kolejarzy 18, Pocztowców 5, Pracowników skarbowych 2, Pracowników umysłowych zrzesz. w in. organiz. 28. Przedst. wolnych zawodów 23, Działaczy Zw. b. Wojsk., zrzesz. w Federacji P. Z. O. O. 28, Dział. Związku Strzeleckiego 4, Dział. Zblok. Organ. Kobiec. 9, Właścicieli nieruchomości 21, Rolników drobnych podmiejskich 5. W tym radnych m. Wilna obecnej kadencji 13.

Teatr muzyczny „LUTNIA“

Dzisiaj o godz. 8,15 wiecz. Ostatni pożełalny występ znakomitej primadonny estońskiej MIRLI LAID w operetce Abrahamama

WIKTORIA I JEJ HUZAR

Wybory sołtysów i gromadzkie zakończone

Do rad miejskich odbędą się 21 maja

Wybory do rad gromadzkie, a także sołtysów już zakończone na terenie całego województwa z wyjątkiem b. nielicznych gromad, w których na skutek oprotestowania wyborów będą ponowione.

Wybory do rad gminnych zakończono w powiatach: brasławskim

dziśnieńskim, mołodeckim, postawskim, w innych powiatach wybory są w toku.

Wybory do rad miejskich są zarządzane we wszystkich 15 miastach województwa, głosowanie odbędzie się we wszystkich miastach 21-go maja r. b.

Dla 5 groszy strzelał do człowieka Niesłychany wypadek na Zakrecie

Wczoraj przy wejściu do parku U. S. B. na Zakrecie wydarzył się następujący wypadek. 20-letni Kazimierz Michałowski (ul. Zacisze 11) wbrew obowiązującym przepisom i uwagom dozorczy, usiłował przedo-

stać się na teren parku, nie uiszczając 5-groszowej opłaty za bilet wstępu. Wówczas dozorca dwukrotnie strzelił do niego, raniąc go w okolicę klatki piersiowej. Rannego przewieziono do szpitala Św. Jakuba. (c)

Dziś Największy aktor świata

Paul MUNI

oraz Miriam Hopkins w rewelacyjnym filmie

„Kobieta którą kocham“

Reż. Anatol Litwak. Piękny kolorowy nadprogram.

HELIOS

Premiera. Największy przebój doby obecnej.

Wielki film miłości i radości!

Claudette COLBERT

w najnowszej kreacji

„Panna EWA“

W filmie najmłodniejszy taniec „La Conga“.

Nadprogram: Atrakcja kolorowa i aktualności.

KINO Dziś. Wspaniały dramat o miłości i poświęceniu p. t.

ZNICZ „Strzelec z Bengali“

W rolach głównych: Shirley Temple i Victor Mc Laglen

Nadprogram: DODATKI Początek o g. 4-ej, w niedzielę i święto o g. 2-ej

OGNIKO Narodziny wiadzy

Dziś. Pierwszy nowoczesny film kolorowy p. t. Film ukazujący blaski i nędzę stawy. W rol. gł. JANET GRAYNOR I FREDRIC MARCH Nadprogram: UROZMAICONE DODATEKI. Początek o 4-ej, w niedzielę i święto o 2-ej.

PROSZKI
Wskazywany przez lekarzy

Kogutek
ZASTOSOWANE:
**GRYPA, PRZEZIEBIENIE
BOLE GŁOWY, ZĘBÓW i t.p.**

Ładnie wyszczelniony proszek w sm. lakt. „KOGUTEK”
GASECKIEGO

tytuł w ogólnokrajowym konkursie w TOREBKACH

Odwieszczenie O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Święcianach Stanisław Bazylko, mający kanceliarie w Święcianach w gmachu Sądu Grodzkiego, na podstawie art. 676 i 679 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 czerwca 1939 r., o godz. 11.45 w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Lyntupach odbędzie się sprzedaż nieruchomości w drodze publicznego przetargu położonej w zaśc. Marcjanowo, gm. Żukojnie, pow. święciańskiego, niehipotekowanej — składającej się z prawa dłużnika do połowy z ogólnego obszaru 80,3 ha gruntu i zabudowań znajdujących się na tej połowie, a należących do Bolesława Czapulskiego, prawo do nieruchomości — oszacowana została na sumę zł 8.000, cena zaś wywołania wynosi zł 6.075.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmnię w wysokości zł 810.

Rekojmnię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze mająteczne. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym ogłoszeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń jeżeli, osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Lyntupach.

UWAGA: Każdy przystępujący do licytacji winien mieć zezwolenie od pana wojewody wileńskiego na nabycie powyższej nieruchomości.

Dnia 8 maja 1939 r.
Komornik
(—) Stanisław Bazylko.

Przetarg

Wydział Powiatowy w Nowogródku ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie w szkieletu surowym budynku szpitala powiatowego w Nowogródku o kubaturze około 15000 m³ z następujących materiałów Wydziału Powiatowego: tuczniak, piasek, żwiru (nieprzesiane), cegły, wapna żalowanego, cementu; wszelkie pozostałe materiały budowlane dostarcza przedsiębiorca. Słupy kosztorys można otrzymać w Wydziale Powiatowym w pok. Nr 16 za opłatą 5 złotych w godzinach urzędowych od dnia 15 maja, gdzie również można przeglądać projekt.

Oferty powinny być sporządzone zgodnie z postanowieniem Rozp. Rady Ministrów z dnia 29.I.37 r. o dostawach i robotach (Dz. URP Nr 13/37 r.).

Przy wykonaniu robót obowiązują ogólne warunki budowy, zatwierdzone przez b. Ministerstwo Robót Publicznych z dnia 24 kwietnia 1928 r. L. 1—1067 i uzupełnione rozp. Ministra Rob. Publ. z dnia 28.V. 1929 r. L. 1—1576 ze zmianami i uzupełnieniami Min. Rob. Publ. L. P. B. 27/12/32 z dnia 21 czerwca 1932 r. oraz Analizy robót budowlanych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych 1938 r.

Oferty na wykonanie powyższych robót należy składać w pok. Nr 16 Wydziału Powiatowego z dołączeniem dowodu wpłacenia do kasy Wydziału Powiatowego wadium w wysokości 4% sumy oferowanej.

Publiczne otwarcie ofert odbędzie się 23 maja 1939 r., o godzinie 12.

Wydział Powiatowy zastrzega sobie swobodę dowolnego zwiększenia lub zmniejszenia ilości robót ofertowych, wolnego wyboru oferenta, oddania robót kilku oferentom, ewentualnie unieważnienia przetargu częściowo lub w całości.

Przewodn. Wydz. Pow. w Nowogródku
(—) K. Milewicz.

Przetarg

Wydział Powiatowy w Nowogródku na dzień 19 maja r., godz. 12 ogłasza przetarg pisemny ofertowy nieograniczony na roboty zdłużskie przy budowie szkół im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w powiecie o kubaturze pieców około 200 m³.

Blizsze wyjaśnienia można otrzymać w Wydziale Powiatowym pok. Nr 16.

Przewodn. Wydz. Pow. w Nowogródku
(—) K. Milewicz.

LOKALE

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany, świeżo remontowany, używalność łazienki, telefon, wiadomość godz. 16—17, Portowa 5 m. 14, tel. 598.

POKÓJ DUŻY z wygodami do wynajęcia — ul. Brzózki 4 m. 2 (Zakret).

Reprezentacyjne Kino CASINO

CASINO dla wszystkich! Wszyscy do CASINA!

U KRESU DROGI

W rol. gł.: Junosza-Stępowski, Cwiklińska, Wiszniewska i Brodniewicz Nadprogram: Kolorowy dodatek Walta Disneya

Chrześcijańskie kino Arcywesola polska komedia, oparta na motywach bajki Fredry SWIATOWID „PAWEŁ I GAWĘŁ”

W rolach głównych: Grossówna, Dymśa i Bodo Początki seansów o godz. 4—6—8 i 10-ej, w święta o godz. 1—3 5—7—9-ej UWAGA. Całkowity wpływ kasowy w dniu dzisiejszym dyrekcja kina przeznacza na F. O. N.



Na falach długotrwałego kryzysu podtrzymuje
Każdego kupca lub przemysłowca pas ratunkowy stałej i umiejętnej reklamy gazetowej.
Pismo nasze służy pod tym względem najlepiej!

Obwieszczenie O LICYTACJI

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25.VI. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych (Dz. URP Nr 62, poz. 580), podaje się do ogólnej wiadomości, że dn. 22 maja 1939 r. o g. 11 w maj. Siemienkowszczyzna, gm. Wawiórka, celem uregulowania należności Urzędu Skarbowego w Lidzie i innych wierzycieli Klimowicza Włodzimierza z Siemienkowszczyzny, odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych nieruchomości: — krów — 20 sztuk, cena szac. 1.400 zł.

Z uwagi na to, że licytacja w pierwszym na dzień 27.VIII. 1938 r. nie doszła do skutku, wymienione wyżej przedmioty w myśl § 92, powołanego na wstępie rozporządzenia mogą być sprzedane za cenę niższą od oszacowania.

Zajęte przedmioty można oglądać dnia 22 maja 1939 r., od godz. 9 do godz. 11 w lokalu u zobowiązanego.

Dnia 2 maja 1939 r.
Naczelnik Urzędu Skarbowego
(—) J. Kleman.

Obwieszczenie O LICYTACJI

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25.VI. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych (Dz. URP Nr 62, poz. 580), podaje się do ogólnej wiadomości, że dn. 20 maja 1939 r., o godz. 11, maj. Olżew, gm. Białogroda, celem uregulowania należności Urzędu Skarbowego w Lidzie i innych wierzycieli S-cy Krasickiego Aleksandra z Olżewa, odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych nieruchomości: — krów — 10 sztuk, cena szac. 1.500 zł.

Zajęte przedmioty można oglądać dnia 20 maja 1939 r., od godz. 9 do godz. 11 u zobowiązanego.

Dnia 2 maja 1939 r.
Naczelnik Urzędu Skarbowego
(—) J. Kleman.

Obwieszczenie O LICYTACJI

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25.VI. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych (Dz. URP Nr 62, poz. 580), podaje się do ogólnej wiadomości, że dn. 22 maja 1939 r. o g. 11 w maj. Siemienkowszczyzna, gm. Wawiórka, celem uregulowania należności Urzędu Skarbu w Lidzie i in. wierzycieli S-ców Klimowicza Jana z Siemienkowszczyzny, odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych nieruchomości: — krów psich — 5 sztuk, cena szac. 750 zł; krów czerwonych — 5 sztuk, cena szac. 750 zł.

Zajęte przedmioty można oglądać dnia 22 maja 1939 r., od godz. 9 do godz. 11 w lokalu u zobowiązanego.

Dnia 2 maja 1939 r.
Naczelnik Urzędu Skarbowego
(—) J. Kleman.

PRACA

NAUCZYCIELKA-wychowawczyni w średnim wieku poszukuje posady. Francuski praktycznie. Ze wyjechać. Oferty: „Kurjer Wileński“ dla A. T.

PLAC do 1000 m kw. kupię w okolicy Zakretowej i Legionowej. Zgłoszenia ul. Wileńskiego 6—10 Jan Kuczyński.

Przy **BÓLACH GŁOWY** NERWOBÓLACH I GRYPIE

stosujcie **PROSZKI** dla oddechów ze zębami

KOWALSKINA

Stołpeckie

SPÓŁDZIELNIA ROLNICZO - HANDLOWA w Stołpcach, Plac Kościelny 2 tel. 71 Sprzedaje: nawozy sztuczne, maszyny, narzędzia rolnicze i galanterię żelazną, artykuły spożywcze, i kolonialne, nasiona zbóż, materiały opałowe i budowlane, meble oraz prowadzi komisową hurtownię soli.

Skupuje: — zboże wszelkie — oddaje oraz trzodę chlewną.

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI pow. stołpeckiego w Stołpcach (ul. Piłsudskiego 8) istnieje c. roku 1924. Wkłady oszczędnościowe wynoszą ponad 300 tys. zł. K. K. O. przyjmuje wkłady od 1 złotego.

Nieświeskie

Komunalna Kasa Oszczędności pow. nieświeskiego w Nieświeżu, przyjmuje wkłady od 1 złotego.

CHRZEŚCIJAŃSKI BANK LUDOWY

Nieświeżu jest najstarszą instytucją kredytową w powiecie. Wydaje pożyczki całokom, przyjmuje wkłady od 1 złotego.

Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa z odpow. udziałami w Nieświeżu, tel. 99. działy: w Klecku i Snowie. Zakupuje: wszelkie ziemiopiódy — trzodę chlewną — bydło. Sprzedaje: maszyny i narzędzia rolnicze — nawozy sztuczne — artykuły — budowlane.

Jan Gledroyć-Juraha — „Warszawianka”, Nieśwież, ul. Wileńska 34. Sprzedają owoców południowych i delikatesów.

HUMOR



— Za moich czasów mężczyźni byli bardziej uprzejmi, mój panie!
— A panie były z pewnością młodsze i ładniejsze, moja Panie!



— Wygląda na wściekłego, ojcze! Prawdopodobnie dlatego, żeś nazwał ją świnia!

LEKARZE

DOKTOR **Blumowicz**
choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe ul. Wiejska 21, tel. 921. Przyjmuje od godz. 9—13 i 3—8.

DOKTOR **M. Zaurman**
Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe Szopena 3, tel. 20-74. Przyjmuje 12—2 i 4—8.

DOKTOR MED. **Zygmunt Kudrewicz**
choroby weneryczne, skórne moczopłciowe ul. Zamkowa 15, tel. 19-60. Przyjmuje w godz. od 8—1 i od 3—

AKUSZERKI

AKUSZERKA **Maria Lanerowa**
przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz. — ul. Jakuba Jasińskiego 1a—^o róp ul. 3-go Maja obok Sądu.

AKUSZERKA Smiałowska

oraz Gabinet kosmetyczny, omdładzanie cery, usuwanie zmarszczek, wygłówek, piegów, brodawek, tupeży, usuwanie tłuszczu z bioder i brzucha, kremy odmiłżające, wanny elektryczne, elektryzacja. Ceny przystępne. Porady bezpłatne. Zamkowa 26 m. 6.

AKUSZERKA M. Brzezina

masaż leczniczy i elektryzacja Ul. Grodzka Nr. 27 (Zwierzyniec).

Kupno i sprzedaż

KUPIĆ majątek ziemski lub kamienię w mieście, mogą być obciążone długiem. Wpłacie od 50 do 80 tysięcy złotych gotówką. Zgłoszenia do Adm. „Kurjera Wileńskiego“ pod „Zdecydowanie“.

DLA ZNAWCÓW MOTOCYKLI. Okazyjnie do sprzedania Horky-Dawidson 500 c/c, na gazie, po gruntownym remoncie. Pełne wyposażenie, ekonomiczna, doskonała na boczne drogi. — Dowiedzieć się: — Baranowicz, firma „Karaś i Rożnowski“.

RÓŻNE

NIE załączając znaczków!!! Światowa sława! Studio Mediumiczno-Astro-Grafologiczne „Paldini“ rozwiąże Ci zagadkę Twej przyszłości, da Ci darmo klucz do Nowego Życia-Dobrobytu, wybierze Ci szczęśliwy numer (liczby) pod gwarancją wygranej. Osiągniesz szczęście, zadowolenie, miłość pożądaną osobę, sposób zwyciężenia wrogów. Nadeślij zaraz datę urodzenia. Adresować: Studio „Paldini“, Kraków, ul. Tomaszka, Skrytka 652.

REDAKTOZY DZIAŁÓW: Władysław Abramowicz — sprawy kulturalne litewskie i wiadomości z m. Lidy; Zbigniew Cieślak — kronika zamiejscowa; Włodzimierz Hołubowicz — sprawozdania sądowe i reportaże „specjalnego wysłannika“; Witold Kiszka — wiad. gospodarcze i polityczne (depezesy i telef.); Eugenia Masiejewska-Kobylińska — dział p. t. „Ze świata kobiecego“; Kazimierz Leczycki — przegląd prasy; Józef Świątkowski — recenzje teatralne; Anatol Mikułko — felieton literacki, humor, sprawy kulturalne; Jarosław Nieciecki — sport; Helena Romer — recenzje książek; Eugeniusz Świaniewicz — kronika wileńska; Józef Świątkowski — artykuły polityczne, społeczne i gospodarcze.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Konto P.K.O. 700.312. Konto rach. 1, Wilno 1
Centrala: Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4
Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu
Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, Bazyliańska 35, tel. 169;
Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 73; Baranowicz,
Ułańska 11; Łuck, Wojewódzka 5.
Przedstawicielstwa: Nieśwież, Kleck, Stoniń,
Stołpce, Szeczucyn, Wołożyn, Wilejka, Głębokie,
Grodno, Pińsk, Wołkowysk, Brześć n/B.

CENA PRENUMERATY
miesięczna: z odnośnikiem do domu w kraju — 3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz millimetr, przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr., drobne 10 gr. za wiersz. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie. Zastrzeżeń miejsca dla „drobnych“ nie przyjmujemy. Przydział ogłoszeń do odpowiednich rubryk zależy tylko od Administracji. Kronika redakc. i komunikaty 60 gr. za wiersz jednoszpaltowy. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-linowy, za tekstem 10-linowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane“ redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30—16.30 i 17—20.